

Dziś mecz Pucharu Polski na Stadionie Króla
Piłkarze ŁKS podejmują GKS Katowice **str. 14**



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

● Polski Komitet Olimpijski ogłosił, że licencjonowana giełda kryptowalut została sponsorem generalnym PKOl i olimpijskiej reprezentacji Polski **STR. 7**

BIZNES

Dziennik ŁÓDZKI

Wtorek,
28.10.2025

Wydanie A B C D
Nr 251 (27118)

www.dzienniklodzki.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)



FOT. KRZYSZTOF SZYMIAK

ŁÓDŹ

Kontrowersje wokół planu wyburzenia wiaduktu na ul. Kopcińskiego str. 4

Posel Robert Telus zawieszony przez prezesa PiS

Chodzi o sprawę sprzedaży państwowej działki w okresie, kiedy Telus, poseł PiS z Łódzkiego, był ministrem rolnictwa. Jarosław Kaczyński zawiesił go w prawach członka PiS **str. 3**

Łódź

Spotkanie z regionu samorządowców w Funduszu Ochrony Środowiska **str. 4**

Łódź

Przy placu Hallera powstaje najnowocześniejszy gmach sądu w Polsce **str. 4**

Czy Łódź to miasto meneli?

Mija 10 lat od słynnej wypowiedzi Bogusława Lindy **str. 2**

Długi Nowoczesnej przejmie Koalicja Obywatelska str. 5

Areszt dla agentów obcego wywiadu. Zbierali informacje o polskiej armii str. 5

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



KILKUNASTU ŁÓDZIAN STRACIŁO W SUMIE PONAD 25 TYS. ZŁ

Szajka oszustów okrada konta przez bankomaty

Wiesław Pierzchała
Łódzkie

Policja w całym kraju ściga przestępców, którzy w bankomatach nielegalnie wypłacają pieniądze z kont klientów banku Santander. Ich proceder polega zapewne na tym, że w bankomatach instalują specjalne nakładki skanujące dane karty i numery PIN, które są niezbędne do wypłacenia pieniędzy.

Straty za każdym razem wynoszą od kilkuset złotych do kilku tysięcy złotych. Niestety, wygląda na to, że szajka jest dobrze zorganizowana i niezwykle operatywna, gdyż wieści o jej wyczynach dochodzą z całej Polski, także z Łodzi i regionu.

Wśród pokrzywdzonych 16 mieszkańców Łódzkiego

Jak nas poinformowała komisarz Edyta Machnik z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, w woj. łódzkim do tej pory zarejestrowano 16 przypadków nielegalnego wypłacenia pieniędzy z rachunków bankowych pokrzywdzonych, z czego 14 dotyczyło mieszkańców Łodzi, zaś po jednym powiatów zgierskiego i wieluńskiego.

Ile pieniędzy stracili łodzianie, a ile zgierzanie?

- Jeśli chodzi o Łódź, to najwięcej przypadków, bo aż 13 dotyczyło mieszkańców Bałut, zaś jeden przypadek miał miejsce na Retkini. Pokrzywdzeni w ten sposób łodzianie stracili w su-

mie 25 tysięcy złotych - przyznaje młodszy aspirant Maksymilian Jasiak z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Łodzi.

Wśród pokrzywdzonych jest też mieszkaniec powiatu zgierskiego, klient banku Santander, który w niedzielę 26 października zaalarmował policjantów, że ktoś bez jego wiedzy i zgody z jego konta pobrał w bankomacie w Krakowie dwa tysiące złotych.

- Sprawą tą natychmiast zajął się nasz Wydział do walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją - zaznacza sierżant sztabowy Bartłomiej Arcimowicz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu. Podobne dochodzenia prowadzą jednostki policyjne w całej Polsce.



Akcja szajki przestępców polega na tym, że przez bankomaty czyszcza konta klientów banku Santander

FOT. ARCHIWUM

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Każdy udar mózgu może prowadzić do śmierci, dlatego tak ważne jest szybkie zdiagnozowanie i natychmiastowe wezwanie pomocy

Dariusz
Pawłowski



ŁÓDŹ MIASTEM JUŻ BEZ K... JAKO EMOTIKON?

Ważne jest otoczenie. W październiku 2015 roku stoję w grupie dziennikarzy przy zbiegu ulic Wólcząńskiej i Zielonej. Miejsce, w którym wówczas spokojnie można by realizować dokument „Kraj w ruinie”. Wielki Andrzej Wajda kręci jednak film fabularny, „Powidoki”, którego gwiazdą jest Bogusław Linda - odtwórca bohaterów nie przebiegających w słowach. I tym razem aktor nie zawiódł - stanął przed nami i na nieśmiało zadane pytanie o Łódź, wypalił z autentycznym żalem: „Łódź to umarłe miasto meneli. Umarła także Łódź filmowa”. Co to się nie działo! Aktywiści mediów społecznościowych, zamiast dać sobie chwilę na refleksję, dlaczego człowiek, który w naszym mieście nie tylko pracował na filmowych planach, ale nawet otwierał ze współnikami restaurację przy Piotrkowskiej, pozwolił sobie na taką konstatację, wybuchnęli prowincjonalną w duchu („nie podoba ci się, to sp...”) falą oburzenia. Obywatele pozbawieni elementarnego taktu, zaczęli przeszkadzać artystom w pracy na planie, co wielu uznawało za przeżabawny performans. Łódzki kompleks raz jeszcze gruchnął w eter ze wzmożoną mocą, nieliczni słusznie zauważali, że zamiast obrażać ludzi za to, co myślą o Łodzi, lepiej podjąć pozytywne działania, aby zmienili zdanie. W emocjonalne zwarcie zaangażowali się i celebryci: sam Filip Chajzer sprawdził, czy Łódź to „miasto meneli”... Dziesięć lat później żyjemy w innej rzeczywistości i zmienionym mieście (choć to samo skrzyżowanie wciąż trudno uznać za symbol przemian). Nie da się ukryć, że wiele przestrzeni nabrało kolorów, miasto zrobiło dużo, by stać się bardziej przyjaznym dla mieszkańców, dźwigając problem depopulacji zabiega o gości i turystów. I, jak sądzę, największym sukcesem tego dziesięciolecia jest przeobrażenie opinii o Łodzi wśród samych łódzian. Gdy wcześniej słyszało się głównie narzekania „lokalsów”, obecnie są wśród nich tacy psychofani Łódzi, iż oceniają ją (i tego też domagając się od innych) kompletnie bezkrytycznie, nie dopuszczając żadnej dezaprobaty, nawet zwracającej uwagę na ewidentne niedociągnięcia. Jak jednak Łódź postrzegana jest z zewnątrz, poza przekonaniem, że to fajne miasto na weekend, bez wsparcia wybiórczej, propagandowej narracji magistratu? Cóż, Bogusława Lindy bałbym się jeszcze raz zapytać, ale takie autentyczne badania to dopiero temat. Odpowiedź byłaby cenniejsza, niż pohukiwania „kochających Łódź”.

Wiceprezydent Piotrowski: Łódź nigdy nie była miastem meneli

Matylda Witkowska
Wywiad

Czy miasto przez 10 lat się zmieniło? Rozmowa z Tomaszem Piotrowskim, wiceprezydentem Łodzi

10 lat temu Bogusław Linda powiedział o Łodzi, że to „umarłe miasto meneli”. Od tego czasu miasto się zmieniło?
Przed wszystkim Łódź nie była nigdy miastem meneli. Ani dziesięć lat temu, ani dzisiaj. Ale przez dekadę od tych pamiętnych słów - które fajnie zmotywowały mieszkańców do mentalnej walki o miasto i niezgody na to, co powiedział Linda - bardzo dużo się w Łodzi zmieniło. Mamy za sobą gigantyczny w skali polskiej i europejskiej program rewitalizacji miejskich kwartałów, który zmienił oblicze centrum nie do poznania. Poziom interwencji i środków, które popłynęły, był naprawdę duży. Można powiedzieć, że ten program postawił centrum na nogi. Dziś Łódź to przyjazne, fajne miejsce do życia. I nie jest to tylko pogląd osób zarządzających miastem, najlepiej świadczy o tym liczba inwestycji deweloperskich w szeroko rozumianym centrum. Wcześniej opinia o osobach, które mieszkają w centrum Łodzi oscylowała wokół słów



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Tomasz Piotrowski jest wiceprezydentem Łodzi od lipca 2024 roku

Bogusława Lindy. Dzisiaj nie można już tego powiedzieć. Dobrze działa też rynek hotelowy. To niesamowite, jak bardzo zmienił się przez dekadę. Dziś w Łodzi mamy najnowocześniejszą bazę hotelową, która jest dostępna finansowo dla ludzi, czasem bardziej niż w Gdańsku, Poznaniu czy Wrocławiu.

Łódź przyciąga turystów?
Tak. Dziesięć lat temu o Łodzi mówiono jako o mieście, w którym może odbyć się kongres, bo jest centralnie położone i łatwo tu dotrzeć. Ale nikt wtedy nie pomy-

ślałby o Łodzi jako o destynacji, do której można przyjechać z rodziną na weekend i fajnie spędzić czas, pójść do Orientarium, zobaczyć Pałac Róży, przejść się Piotrkowską, a pobyt zakończyć miłym spacerem po odnowionym Księżym Młynie. Dziś to już nie tylko wizja, ale też konkretne statystyki. Bo w ślad za zmianami w Łodzi pojawił się też turysta. W zeszłym roku przyjechało do nas 4,7 mln osób, prawdopodobnie w tym roku będzie to 6 mln.

Opinie o Łodzi się zmieniły? Czy były na ten temat jakieś badania?

Rokrocznie w ramach raportu o stanie miasta badamy, co skłania mieszkańców do życia w Łodzi. Widać że łódzianie oceniają ją coraz bardziej pozytywnie, chociaż nadal jest to miasto z wieloma problemami do rozwiązania. Nie możemy mówić, że weszliśmy do ligi europejskiej, raczej do pierwszej ligi w Polsce. I to chcemy ugruntować.

W jaki sposób?

Promocję Łodzi chcemy robić przez wydarzenia, które się tu odbywają. Na przykład darmowy festiwal Łódź Summer Festival w zamyśle miał budować tożsamość mieszkańców, ale okazał się produktem promocyjnym przynoszącym duży ekwiwalent re-

klamowy i ściągający ludzi spoza Łodzi.

Łódź jest dziś zupełnie inna. A co z terenami, których rewitalizacja nie objęła?

Trzeba nad nimi regularnie pracować, inwestować, remontować i wynajmować. Trzeba być konsekwentnym i przeznaczać na to finanse. Ale pamiętajmy, że dziś żadne miasto nie jest doskonałe. Na przykład w Neapolu wystarczy odejść od uliczki szopkarzy, żeby zobaczyć prawdziwe miasto, z odpadającymi tynkami a nawet śmieciami na ulicach. Więc nie jest to problem tylko Łodzi - miasto nigdy nie będzie idealne, sterylne i czyste. Trzeba to z jednej strony zaakceptować, z drugiej poświęcić energię na to, by pewne rzeczy wyeliminować.

Władze Łodzi starają się coś z tym zrobić?

Tak, choćby remontując kamienice i wprowadzając kanalizację. Ale trzeba pamiętać, że Łódź jest największym kamienicznikiem w Polsce, a duża część jej mieszkań jest w zabytkowej tkance, a remont takiej kamienicy jest kilkukrotnie droższy niż remont mieszkań w zwykłym budynku. Lata pracy przed nami, w 2-3 lata nie wyeliminujemy wszystkich problemów.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień

9°C

Noc

6°C

Barometr

1006 hPa

Wiatr

płd-zach., 30 km/godz.

Biomet

niekorzystny

Jutro

Dzień

12°C

Noc

7°C



Czwartek

Dzień

13°C

Noc

4°C



Piątek

Dzień

13°C

Noc

7°C



Dziś pochmurno i deszczowo, później przyjdzie ocieplenie i słońce

28 PAŹDZIERNIKA 2025

Dziś 301. dzień roku.
Do końca roku zostały 64 dni.

Wschód słońca w Łodzi
o godz. 6.30, a zachód o godz. 16.32. Dzień będzie trwał 9 godz. 52 min. i będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 6 godz. 45 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą:
Anastazja, Cyryl, Ksymena, Sabina, Szymon, Tadeusz, i Wincenty

Przysłowie na dziś:
Nie ma dymu bez ognia

KALENDARIUM

1922

Narodowa Partia Faszystowska Benito Mussoliniego przejęła władzę we Włoszech

1924

W podziemiach warszawskiej katedry św. Jana pochowano sprowadzone ze Szwajcarii prochy zmarłego tam w 1916 roku Henryka Sienkiewicza.



FOT. WIKIMEDIA

1956

Do Warszawy powrócił zwolniony z internowania prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński (na zdjęciu). Był izolowany od 1953 roku.

1950

Przeprowadzono wymianę pieniędzy, w wyniku której obywatele ponieśli duże straty w oszczędnościach zgromadzonych w gotówce

1962

Nikita Chruszczow ogłosił zamiar wycofania radzieckich wyrzutni rakietowych z Kuby, co było ważnym krokiem w zażegnaniu kryzysu

nasz REGION

www.dzienniklodzki.pl

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Tragiczny finał jazdy po zażyciu narkotyków

W niedzielę przed godziną 14 w Łodzi doszło do groźnego wypadku dwóch samochodów osobowych na al. 600-lecia. Na miejsce natychmiast wysłano służby ratunkowe, w tym śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Kierowca mercedesa zdarzył się czołowo z oplem corsą. Niestety, kierowca opla zmarł pomimo prowadzonej reanimacji.

Jak wynika z informacji uzyskanych przez Dziennik

Łódzki od kom. Edyty Machnik z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, kierowca mercedesa, 47-letni mężczyzna, zjechał na przeciwległy pas ruchu na wysokości ul. Bronisin i czołowo zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem marki Opel. Badanie alkomatem wykazało, że sprawca był trzeźwy, natomiast test na obecność narkotyków dał wynik pozytywny.

Jakub Mlonka

POW. PODDĘBICKI

Do wypadku z udziałem dwóch samochodów doszło wczoraj nad ranem w gminie Zadzim. 33-letni mieszkaniec gminy Zadzim, który kierował pojazdem marki Mitsubishi Colt nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu 32-letniemu kierowcy dostawczego Opla Movano, który zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Nikt nie odniósł obrażeń. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca zdarzenia nie posiadał prawa jazdy. **PG**



ŁÓDŹ

Policjanci zatrzymali 50-letniego mężczyznę. Na jego posesji znaleźli prawie 70 tysięcy nielegalnych papierosów, 136 kilogramów tytoniu, ponad 250 litrów gotowego alkoholu i około 1300 litrów zacieru. **WP**

FOT. PSP, PODDĘBICE

Poseł Telus zawieszony. Chodzi o sprzedaż działki

Dariusz Gabryelski
Polityka

Prezes PiS Jarosław Kaczyński zawiesił wczoraj Roberta Telusa posła z województwa łódzkiego i byłego ministra rolnictwa w rządzie Mateusza Morawieckiego oraz Rafała Romanowskiego, byłego wiceministra rolnictwa w prawach członka PiS.

Powodem tej decyzji jest sprzedaż państwowych gruntów w Zabłotni na Mazowszu wiceprezesowi firmy Dawtona. Problem w tym, że w chwili transakcji wiadomo było, że na tych terenach powstać ma kolejowy komponent Centralnego Portu Komunikacyjnego.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Poseł Robert Telus został zawieszony

W poniedziałek portal wirtualnapolska.pl napisał, że w 2023 r. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zarządzane wówczas przez Telusa, miało wydać zgodę na sprzedaż 160 hektarów ziemi wiceprezesowi firmy Dawtona Piotrowi Wielgomasowi.

Przez ten teren ma przebiegać linia kolei dużej prędkości z Warszawy do CPK. Właściciele Dawtony dzierżawili działkę od 2008 r., i bezskutecznie ubiegali się o jej wykup. Jak czytamy w artykule, w 2021 r. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie - na prośbę Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa - poinformowało, że na terenie działki „znajduje się ciek naturalny, który należy trakto-

wać jako śródlądowe wody płynące, (...) które nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu”.

Z informacji portalu wynika, że Telus odwiedzał firmę jeszcze przed finalizacją transakcji. Według portalu, o całej sytuacji wcześniej alarmowało CPK, a kiedy w końcu spółka wystąpiła do KOWR o potrzebną jej działkę, usłyszała, że Ośrodek już jej nie ma.

Na efekty publikacji nie trzeba było długo czekać w poniedziałek popołudniu Rafał Bouchenek, rzecznik PiS, przekazał na Facebooku, że decyzją Jarosława Kaczyńskiego posłowie Robert Telus i Rafał Romanowski zostali zawieszeni w prawach członka PiS do czasu wyjaśnienia sprawy zbycia działki.

MATERIAL INFORMACYJNY NASK

0011422885

EZD RP. Lokalny impuls rozwoju cyfrowego

Nie tylko ministerstwa i urzędy centralne. Cyfrowa transformacja, która jest możliwa dzięki projektowi EZD RP, obejmuje także małe urzędy, przedszkola, żłobki czy biblioteki. Elektroniczne zarządzanie dokumentacją oznacza nowoczesność bez dużych inwestycji, a więc bez konieczności kupowania drogiego sprzętu czy zatrudniania informatyków.

Nowoczesność dla wszystkich

To właśnie w mniejszych instytucjach wciąż dominuje tradycyjny, papierowy obieg dokumentów. Jak wynika z danych GUS, jedynie 30,6 proc. jednostek administracji publicznej w Polsce korzysta z systemów klasy EZD jako podstawowego narzędzia pracy. Wdrożenia EZD RP mają tę proporcję odwrócić. A także przyczynić się do wyrównania poziomu cyfryzacji w całym kraju.

Obniżenie kosztów i uproszczenie procesów

EZD RP jest bezpłatne. Dzięki zastosowaniu modelu chmurowego SaaS EZD RP samorządy nie muszą już utrzymywać kosztownych serwerowni ani przejmować się kwestiami aktualizacji i bezpieczeństwa. Wszystkie działania – od szkoleń pracowników, przez pomoc w konfiguracji, po wdrożenie systemu – zapewnia NASK. Efekt? Gmina lub przedszkole, które wcześniej nie mogły pozwolić sobie na budowę zaplecza informatycznego, mogą korzystać z tego samego narzędzia, co ministerstwa czy urzędy centralne.

Z ekonomicznego punktu widzenia oznacza to oszczędności dla państwa oraz redukcję kosztów utrzymania sektora IT nawet o 40-60 proc. w porównaniu z dotychczasowymi rozwiązaniami lokalnymi. Zysk nie jest jednak wyłącznie finansowy. Elektroniczne zarządzanie dokumentacją pozwala skrócić czas obsługi spraw urzędowych, poprawia komunikację



między jednostkami i ogranicza błędy wynikające z ręcznej obsługi papierów.

EZD RP w codziennej pracy urzędnika

System jest intuicyjny również dla osób, które wcześniej nie korzystały z zaawansowanych narzędzi cyfrowych. Interfejs uproszczono, a szkolenia finansowane z KPO obejmują aż 75 tys. użytkowników – pracowników urzędów gmin, szkół i placówek opiekuńczych. Dzięki temu korzystanie z EZD RP już na wstępie stanie się znacznie łatwiejsze.

Praktyczny wymiar tej zmiany jest ogromny. Urzędnicy nie będą musieli już ręcznie numerować i archiwizować spraw – system automatycznie przypisuje identyfikatory, zapisuje metadane i umożliwia szybkie wyszukiwanie dokumentów. Dobra organizacja pracy urzędów przekłada się na poprawę jakości obsługi obywateli. Wdrożenia EZD RP to strategiczny element cyfrowej transformacji państwa i skutecznej realizacji procesów administracyjnych.



Wsparcie eksperckie i bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo danych jest dla urzędów kluczowe – to o nim najczęściej rozmawia się w kontekście cyfryzacji. Dlaczego EZD RP zapewnia odpowiednią ochronę? Jednym z narzędzi, które gwarantują bezpieczeństwo danych i dokumentacji, jest nadawanie użytkownikom uprawnień. Dzięki temu dostęp do dokumentów i treści mają wyłącznie osoby, które potrzebują go w związku z wykonywanymi obowiązkami. Model SaaS EZD RP opiera się na chmurze rządowej, która działa w ramach infrastruktury spełniającej wymogi ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa. To niezwykle istotne, bo oznacza, że dane pozostają w Polsce, w systemie monitorowanym przez państwowego operatora.

Administratorem danych osobowych w EZD RP jest jednostka wdrażająca, która odpowia-

da za zgodność z przepisami prawa. Co ważne, na każdym etapie wdrożenia jednostka może liczyć na wsparcie ekspertów NASK.

Przykłady wdrożeń

Już dziś z EZD RP korzystają nie tylko ministerstwa, ale też małe gminy – m.in. Gmina Supraśl czy Urząd Miasta w Zambrowie. Pilotaże pokazują, że średni koszt obsługi dokumentacji w tych jednostkach spadł o 1/3, a liczba błędów rejestracyjnych zmniejszyła się o 70 proc. EZD RP to nie tylko nowoczesne narzędzie informatyczne – to awans cyfrowy i wyrównanie szans między dużymi a małymi jednostkami sektora publicznego. Dzięki finansowaniu z KPO oraz chmurowej usłudze SaaS EZD RP także gminy, przedszkola i żłobki mogą pracować w zgodzie z najwyższymi standardami administracji cyfrowej. Więcej informacji o projekcie: ezdrp.gov.pl/kpo.

Dlaczego miasto chce wyburzyć wiadukt w dobrym stanie?

Jacek Zemła
Łódź

Znajdujący się w dobrym stanie wiadukt tramwajowy na ul. Kopcińskiego przy Tuwima zostanie wyburzony, aby torowisko tramwajowe przebiegało w poziomie gruntu. Auta będą nadal jeździły górą.

Od przystanku pod wiaduktem poprowadzona zostanie nowa linia tramwajowa w kierunku dworca Łódź Fabryczna. Będzie ona przebiegać w poziomie al. Rodziny Grohmanów. Potem tramwaje skręca w ul. Wierzbową obok siedziby Zakładu Wodociągów i Kanalizacji i dalej przejadą przez obecny teren MPK, na którym w niedalekiej przyszłości ma powstać osiedle mieszkaniowe. Dawna zajezdnia wraz z warsztatami i biurami zostaną wyburzone. Tędy tramwaje dojadą do skrzyżowania ul. Tramwajowej z ul. Węglową, gdzie trasa połączy się z już istniejącym torowiskiem, którym aleją Rodziny Poznańskich dojadą do Dworca Fabrycznego.



Projekt wyburzenia wiaduktu tramwajowego spotkał się z wieloma krytycznymi opiniami

- Dzięki temu, że tramwaje pojadą pod wiaduktem będzie łatwiej przesiąść się w tym miejscu na autobusy kursujące po ulicy Tuwima - mówi Tomasz Andrzejewski z Łódzkich Inwestycji. - Poza tym w rejonie ulicy Wierzbowej wyrosnie okazałe osiedle mieszkaniowe, które uzyska dobrą komunikację tramwajową dzięki zaplanowanej linii.

Linia ma zapewnić odpowiednią obsługę osiedli rosnących w Nowym Centrum Łodzi. Już w tej chwili zamieszkałych i w budowie jest kilkaset nowych mieszkań. Pod zabudowę mieszkaniową przeznaczone są również tereny pomiędzy ul. Tramwajową a ul. Węglową, gdzie obecnie siedzibę ma MPK. Zakład Techniki przenieść się do Helenówka, a biura MPK do powstającego obok zajezdni

na Limanowskiego nowego biurowca. Teren po zajezdni na Tramwajowej zostanie w całości zabudowany przez deweloperów.

- Do Nowego Centrum Łodzi może wprowadzić się kilka tysięcy osób. Dlatego tak ważna jest nowa linia tramwajowa i sprawna obsługa komunikacji miejską, aby mieszkańcy centrum Łodzi nie musieli korzystać z samochodów w codziennych dojazdach, a korzystali z transportu zbiorowego czy rowerów - argumentuje Tomasz Andrzejewski.

Jednak mieszkańcy Łodzi źle przyjęli informację, że wiadukt na Kopcińskiego będzie burzony, choćby i tylko w części tramwajowej. Dostaliśmy w tej sprawie sporo e-maili, słabo wypada także sonda internetowa pod artykułem na temat na stronie Urzędu Miasta Łodzi. W ubiegłym tygodniu aż 72 procent respondentów uważało, że ta inwestycja wraz z budową nowej linii tramwajowej jest niepotrzebna, a w poniedziałek 27 bm. takich opinii było 66 procent.

Przy pl. Hallera w Łodzi powstaje najnowocześniejszy obiekt sądowy w Polsce

Jacek Zemła
Łódź

Nowa siedziba Sądu Rejonowego, który powstaje w Łodzi przy placu Hallera będzie największym i najnowocześniejszym budynkiem sądowym w Polsce.

Jeszcze w październiku, rok od uroczystego wkopania pierwszej łopaty, budowlanicy będą świętować tradycyjną wiechę.

- Mamy zakończone podziemie budynku oraz wykonane w 90 proc. nadziemie konstrukcji budynku. Dodatkowo prowadzimy prace wykończeniowe na poziomie -1, parter oraz piętrach 1, 2 i 3 - informuje Przemysław Pokora, odpowiedzialny za nadzór budowy z ramienia wykonawcy.

Nowy budynek będzie miał 8 kondygnacji naziemnych i jedną podziemną, o łącznej powierzchni ponad 25,5 tys. m. Obiekt podzielony jest na trzy części: administracyjną, archiwalną oraz techniczną. W podziemiu przewidziano miejsca garażowe i pomieszczenia techniczne.

Oprócz infrastruktury komunikacyjnej dla osób z niepełnosprawnościami budynek sądu będzie wyposażony w szereg nowoczesnych systemów. Znajdzie się w nim m.in. system audio - wideo wraz z wideokonferencją, instalacja na potrzeby podłączenia systemu organizacji rozpraw oraz cyfrowej rejestracji ich przebiegu, czy też przyjazny pokój przesłuchań. To pomieszczenie przeznaczone i przystosowane do prowadzenia przesłuchań w przyjaznych warunkach, minimalizujących stres związany z rolą świadka bądź uczestnika rozprawy sądowej (np. dziecka) i jednocześnie ułatwiających uzyskanie wiarygodnego materiału dowodowego. W otoczeniu sądu pojawi się nowa roślinność oraz elementy małej architektury krajobrazu jak ławki czy stojaki na rowery.

Generalnym wykonawcą obiektu jest konsorcjum Balzola Polska, Lantania SA oraz EBS BUD Sp. z o.o. Wartość kontraktu wynosi 267,6 mln zł brutto, a czas realizacji to 3,5 roku. Inwestorem jest Sąd Apelacyjny w Łodzi.

REKLAMA

0011421453

Burmistrz Koluszek

ogłasza

1. drugi przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 11 o pow. użyt. 52,30 m² z pomieszczeniami przynależnymi w postaci komórek o pow. 7,60 m² i 5,10 m² oraz udziału 6500/70365 części współwłasności nieruchomości gruntowej położonej w mieście Koluszki, przy ulicy 3 Maja 5, w obrębie 4, oznaczonej numerem działki 517/2 o pow. 804 m², na której posadowiony jest budynek wielorodzinny, w którym zlokalizowany jest przedmiotowy lokal mieszkalny, stanowiących własność Gminy Koluszki, cena wywoławcza: 213 000,00 zł brutto (cena lokalu: 198 000,00 zł brutto, cena udziału we współwłasności gruntu: 15 000,00 zł brutto), wadium 22 000,00 zł, postąpienie 2 500,00 zł.

Oględzin lokalu mieszkalnego będzie można dokonać w dniu 21 listopada 2025 r. w godzinach od 10.00 do 11.00. Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie do Zakładu Usług Komunalnych w Koluszkach, ul. Mickiewicza 4. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu nr 4 miasta Koluszki, zatwierdzonego Uchwałą Rady Miejskiej w Koluszkach nr XL/44/06 z dnia 28 sierpnia 2006 roku, działka nr 517/2 leży na terenach zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej (C59UMW). Działka znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek - B. Księga wieczysta LD1B/00035650/8.

2. piąty przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Koluszkach, obręb 8, działki nr 336/1 i 336/2 o pow. 0,1548 ha, cena wywoławcza 240 000,00 zł brutto (łącznie z podatkiem VAT), wadium 25 000,00 zł, postąpienie 3 000,00 zł.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obrębu ewidencyjnego nr 8 miasta Koluszki, uchwalony przez Radę Miejską w Koluszkach Uchwałą nr XLIV/28/2022 z dnia 30.03.2022 r., w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębów ewidencyjnych nr 7 i 8 miasta Koluszki, nieruchomość położona jest w części na terenach zieleni urządzonej 5ZP i w części na terenach zabudowy usługowej oraz zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej - 12UMN. Nieruchomość w ewidencji gruntów określona jako użytek - Bp. Księga wieczysta LD1B/00026725/9.

Przetargi odbędą się w dniu **5 grudnia 2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, ul. 11 Listopada 65, w sali nr 112.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Koluszkach, w podanej wysokości danej działki, nie później niż do godz. 12.00 dnia 1 grudnia 2025 r. lub na konto Gminy Koluszki nr 92 1020 3352 0000 1102 0240 6890, najpóźniej do dnia 1 grudnia 2025 r. (włącznie). Dowód wpłaty wadium musi dokładnie określać położenie i numer ewidencyjny działki. Za termin zapłaty uznaje się dzień wpływu należności na konto.

Burmistrz Koluszek zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koluszkach oraz zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu: www.koluszki.pl i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej.

Blizszych informacji udziela Referat Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Koluszkach, tel. (44) 725-67-53.

Samorządowcy na spotkaniu w Funduszu Ochrony Środowiska

Magdalena Jach
Łódź

W piątek, 24 października 2025 roku, w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi odbył się Konwent Burmistrzów i Wójtów Ziemi Piotrkowskiej.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów lokalnych, w tym wicemarszałek województwa łódzkiego Piotr Wojtyśiak, wicestarosta powiatu piotrkowskiego Michał Tokarski oraz rektor Akademii Piotrkowskiej prof. Jacek Bonarek.

Podczas konwentu omawiano m.in. kwestie wsparcia inwestycji ekologicznych w regionie, planowanie budżetu na rok 2026 oraz przygotowania do akcji „Zima”.

Jak podkreślił prezes WFOŚiGW w Łodzi Piotr Kopek, takie spotkania są niezwykle cenne, ponieważ pozwalają na wspólne planowanie działań w skali całego regionu.

- Mamy okazję gościć delegację samorządowców skupioną wokół konwentu gmin powiatu piotrkowskiego. To dobrze zorganizowana struktura, która systematycznie spotyka

się, by omawiać najważniejsze sprawy związane z funkcjonowaniem swojego środowiska - powiedział prezes Kopek.

Dodał również, że rozmowy z samorządami pomagają funduszowi lepiej zaplanować przyszłoroczny budżet.

- Pozwala nam to optymalnie przygotować budżet z myślą o jak najefektywniejszym wykorzystaniu środków na działania proekologiczne - zaznaczył Piotr Kopek. Prezes zwrócił uwagę, że wspólne planowanie przynosi wymierne efekty:

- Każda gmina podejmuje decyzje samodzielnie, ale wiele inicjatyw ma charakter ponadlokalny. Dobrze, że można je omówić wspólnie i skorzystać z efektu synergii - podkreślił.

Podczas konwentu przedstawiono również plany dotyczące przygotowań do nadchodzącej zimy.

- Omówimy z wóldarzami gmin akcję „Zima”. Mamy 11 gmin i z każdą współpracujemy, by zapewnić bezpieczeństwo na drogach. Już podpisujemy porozumienia, żeby powiat piotrkowski był przygotowany i drogi były odśnieżone - powiedział wicestarosta.

Znaczenie współpracy samorządów i instytucji wspierających inwestycje ekologiczne podkreślił także Piotr Wojtyśiak, wicemarszałek województwa łódzkiego.

- Szczególną uwagę poświęcamy obszarowi Bełchatowa, który przechodzi trudny proces transformacji energetycznej. Chcemy, aby to wyzwanie stało się szansą na zrównoważony rozwój regionu z wykorzystaniem środków europejskich i krajowych - zaznaczył Piotr Wojtyśiak.



Piotr Kopek, prezes WFOŚiGW w Łodzi

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Hasło Marszu Niepodległości

Piętnaście dni przed datą Marszu Niepodległości jego organizatorzy podali hasło tegorocznej edycji: „Jeden naród, silna Polska”. Prezes stowarzyszenia Marsz Niepodległości Bartosz Malewski przypomniał, że po dwóch latach wydarzenie ma znów status zgromadzenia cyklicznego. Szef sztabu organizacyjnego tegorocznego Marszu Niepodległości, prezes Młodzieży Wszechpolskiej Marcin Osowski przekazał, że w tym roku, oprócz organizacji patriotycznych, w Marsz Niepodległości będą zaangażo-

wane różne grupy zawodowe. Będą to m.in. przedstawiciele organizacji rolniczych, myśliwskich czy koła gospodyń wiejskich. Organizatorzy pytani byli, czy w wydarzeniu weźmie udział prezydent Karol Nawrocki. Malewski odpowiedział, że w poprzednich latach, kiedy Nawrocki pełnił inne funkcje, był m.in. szefem IPN-u, uczestniczył w marszu. - Nie będzie dla nas żadnym zdziwieniem, jeśli prezydent podejmie decyzję o tym, by również w tym roku się pojawić - powiedział. oprac. WS|PAP

ZGORZELEC

Droga do Niemiec zamknięta



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Do 14 listopada most graniczny między Polską a Niemcami będzie całkowicie zamknięty - poinformowali urzędnicy ze Zgorzelca. Powodem jest konieczność przeprowadzenia prac remontowo-konserwacyjnych. Możliwe jest korzystanie z przejść Jędrzychowice - Ludwigsdorf lub Radomierzycy - Hagenwerder.

WARSZAWA

Oszustwa przy bankomatach

- Przybywa poszkodowanych klientów banku Santander. Łącznie pieniądze straciło blisko 170 osób - poinformował rzecznik prasowy Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości, kom. Marcin Zagórski. Na policję zgłaszają się osoby, z których kont indywidualnych dokonano nieuprawnionych wypłat. Bank poinformował

w niedzielę, że jego monitoring wykrył przestępcze transakcje przy użyciu kart płatniczych klientów. Zapewniono, że skradzione środki zostaną zwrócone. Łącznie policjanci przyjęli do tej pory zgłoszenia od ponad 80 osób z województw kujawsko-pomorskiego oraz wielkopolskiego. oprac. WS|PAP

POZNAŃ

- Potrzebujemy rozważnej i świadomej obecności państwa w polskiej gospodarce i w systemie przedsiębiorczości - podkreślił w poniedziałek Karol Nawrocki podczas Poznańskiego Kongresu Gospodarczego. Dwudniowe spotkanie ma być największą imprezą gospodarczą w Polsce Zachodniej. W tym roku wydarzenie zgromadziło ok. 2 tys. osób. Nawrocki zapewnił, że będzie wspierał dobre rozwiązania służące gospodarce.

„

Uznaję to za mój osobisty sukces, że Donald Trump zaprosił prezydenta Polski do uczestnictwa w spotkaniu grupy G20

Karol Nawrocki, prezydent RP

Nowa partia, stare długi. Kto zapłaci za Nowoczesną?

oprac. Anna Nagel
Warszawa

- Nasi wierzyciele będą musieli zapisać resztę naszych zobowiązań po stronie straty - przyznał były wiceprzewodniczący Nowoczesnej Witold Zembaczyński.

W sobotę podczas Konwencji Krajowej Platforma Obywatelska zaprosiła do swojego grona działaczy Nowoczesnej oraz Inicjatywy Polska i zmieniła się w Koalicję Obywatelską. Zmiany statutu i nazwy partii muszą być teraz zarejestrowane w ewidencji partii politycznych.

W poniedziałek Witold Zembaczyński, który dotychczas pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Nowoczesnej, poinformował, że KO jest na etapie rejestracji zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym.

- Kiedy dokonają się te czynności rejestrowe, przejdziemy do składania deklaracji. Tutaj wchodzi w grę umowa polityczna, którą zawarliśmy o tym, że staniemy się członkami, mając wszelkie prawa wyborcze, mogąc uczestniczyć w wyborach wewnętrznych - tłumaczył w rozmowie z RMF FM. Dopytywany o wybór nowego przewodniczącego, stwierdził, że musi nim zostać charyzmatyczna postać, a - jak dodał - nie zna nikogo bardziej charyzmatycznego niż premier Donald Tusk.

- Każdy, kto myślał, że jego siła się kończy, to po prostu był



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nowoczesna po 10 latach działalności pozostawiła po sobie dług w wysokości około 2 milionów złotych

w błędzie - stwierdził Zembaczyński.

Poseł przyznał też, że po zjednoczeniu ugrupowań działacze będą musieli płacić wyższe składki członkowskie.

- Trzeba płacić więcej po to, żeby mieć pieniądze na to, żeby stawiać i budować cegielkę po cegielce tamę przeciwko prawicowemu populizmowi PiS-u - ocenił Zembaczyński.

W piątek władze Nowoczesnej podjęły decyzję o rozwiązaniu partii po 10 latach jej działalności. Ugrupowanie pozostawiło po sobie dług w wysokości około 2 milionów złotych. Składa się

na niego zaciągnięty w 2015 r. kredyt w PKO BP oraz 900 tys. zł, które Nowoczesna jest winna Polsatowi za spoty wyborcze w kampanii parlamentarnej.

- Spłacaliśmy zobowiązania po Ryszardzie Petru co miesiąc. Zostało trochę tego, ale chcę uspokoić, że (...) Skarb Państwa nie będzie przejmował żadnych naszych zobowiązań - zapewnił Zembaczyński.

- Przeprowadziliśmy taki sposób likwidacji partii, że po prostu te dwa podmioty - z żalem to mówię - będą musiały sobie zapisać resztę tych zobowiązań po stronie straty. Na jedną trze-

cią tych zobowiązań pieniądze mamy jeszcze zabezpieczone. Natomiast pozostała część to jest pewne ryzyko związane z prowadzeniem tego typu działalności, jakim jest kredytowanie partii politycznej - ocenił polityk, dodając, że wszystko było robione „zgodnie z literą prawa”.

- Nie było naszą intencją, żeby tak się to stało. Należy docenić, że pozbawieni funduszy spłaciliśmy zobowiązanie, które kto inny zaciągnął - zaznaczył.

Zgodnie z nowym statutem partii działacze Nowoczesnej i Inicjatywy Polska do 30 czerwca przyszłego roku będą mogli wypełnić deklarację członkowską - tym samym zostaną przyjęci w poczet członków KO.

Od razu będzie im przysługiwać prawo do wzięcia udziału w głosowaniach na nowe władze. Ich wybory mają się odbyć nie później niż w ciągu 45 dni od zatwierdzenia przez sąd zmiany nazwy i statutu w ewidencji partii politycznych.

Szef KO ma zostać wybrany w styczniu przez wszystkich członków partii.

Donald Tusk oświadczył w niedzielę, że będzie ubiegać się o przewodniczenie partii. Z kolei były marszałek Senatu Tomasz Grodzki podkreślił, że kierowanie KO przez Tuska jest przesądzone i niepodważalne. Przekazał też, że prezydium partii zostanie poszerzone tak, by politycy likwidowanych ugrupowań znaleźli swoje miejsce we władzach KO. PAP

Areszt za prowadzenie działań na rzecz obcego wywiadu. Zatrzymywani agenci to bardzo często „przeciętni ludzie”

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

- Sąd zdecydował o trzech miesiącach aresztu dla dwójga Ukraińców zatrzymanych w Katowicach - poinformował rzecznik koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dobrzyński przekazał w komunikacie informacje o zatrzymaniu 32-letniego mężczyzny i 34-letniej kobiety.

Zbierane przez nich informacje dotyczyły żołnierzy Sił Zbrojnych RP oraz infrastruktury krytycznej znajdującej się na terytorium Polski, w tym infrastruktury transportowej służącej wsparciu logistycznemu i militarnemu walczącej Ukrainy.

Sledztwo dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 130 par. 3 kk nadzoruje Wydział ds. Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Podczas poniedziałkowego briefingu Dobrzyński przypo-

mniał, że ostatnio premier Donald Tusk wspominał o ośmiu zatrzymanych osobach.

- Te dwie osoby są wśród tych osób, o których mówił premier - powiedział. W ubiegłym tygodniu rzecznik koordynatora służb specjalnych przekazał, że w ostatnich miesiącach Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała 55 osób działających na szkodę Polski na zlecenie rosyjskiego wywiadu. Dobrzyński zaznaczył, że „szpieczy, którzy są zatrzy-

mywani przez polskie służby, wyglądają jak przeciętni obywatele, przeciętni ludzie”. Podał, że wśród tych 55 zatrzymanych był m.in. taksówkarz, fryzjer i kurier, czyli osoby, które nie rzucają się w oczy.

Zaapelował do wszystkich, którzy widzą kogoś, kto robi zdjęcia infrastrukturze krytycznej, transportowej czy wojskowej, by dzwonił na numer 112 i informował służby.

- Policjanci przyjadą i to wszystko sprawdzą - dodał. PAP

Izrael intensyfikuje ataki na Hezbollah w Libanie. Zginęło 11 osób

oprac. Anna Nagel
Bejrut

Izrael informuje, że uderzenia są wymierzone w Hezbollah i wylicza jego bojowników zabitych w atakach. Misja pokojowa ONZ podała, że zestrzeliła izraelskiego drona.

Izraelska armia przekazała w poniedziałek, że zestrzelony bezzałogowiec wykonywał standardową misję zwiadowczą i nie stanowił zagrożenia dla wojsk UNIFIL. W czwartek w atakach na po-

łudnie Libanu zginęły co najmniej cztery osoby, w tym starsza kobieta – przekazała państwowa agencja prasowa Ani. Izraelska armia podała, że zaatakowała infrastrukturę Hezbollahu, w tym obóz szkoleniowy i fabrykę rakiet. Naloty trwały też przez kolejne dni, do niedzieli zginęło w nich łącznie 11 osób.

Armia izraelska poinformowała, że w uderzeniach zabito m.in. szefa logistyki Hezbollahu w południowym Libanie i jednego z dowódców oddziałów specjalnych tej grupy. PAP

Włosi mogą wydać Ukraińca podejrzanego o atak na NS 2

oprac. Karolina Wrońska
Rzym

Obrona zapowiedziała ponowne odwołanie się od decyzji i powołała się na postanowienie polskiego sądu w podobnej sprawie.

Sąd apelacyjny w Bolonii zgodził się w poniedziałek na przekazanie niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości obywatela Ukrainy Serhija K., podejrzanego o atak na gazociąg Nord Stream w 2022 roku.

49-letni Ukrainiec, były wojskowy, został aresztowany na podstawie europejskiego nakazu zatrzymania w sierpniu koło Rimini, gdzie przebywał z rodziną na wakacjach. Twierdził, że nie miał nic wspólnego z akcją sabotażową i w tamtym czasie przebywał w Ukrainie.

Włoskie sądy kolejnych instancji wydały zgodę na przekazanie mężczyzny Niemcom, które chcą wytoczyć mu proces za uszkodzenie rurociągu. Następnie włoski Sąd Najwyższy (kasacyjny) zablokował zgodę wydaną wcześniej przez sąd apelacyjny i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Boloński sąd po raz drugi wyraził zgodę na przekazanie Ukraińca Niemcom, ale adwokat Serhija K., Nicola Canestrini, zapowiedział ponowne zaskarżenie tej decyzji we włoskim Sądzie Najwyższym.

- W postępowaniu doszło do ciężkich naruszeń procedu-



FOT. EAST NEWS

Niemieccy śledczy twierdzą, że nurkowie przyczepili do nitek gazociągu Nord Stream ładunki wybuchowe. Później mieli zostać odebrani i zawiezieni na Ukrainę

ralnych, które podważają jego legalność i zgodność z zasadami sprawiedliwego procesu – podkreślił Canestrini. W jego ocenie „nie jest przestrzegana zasada wzajemnego zaufania między państwami, czego dowodem jest to, że nie wzięto pod uwagę polskiej decyzji, w której uznano obiektywny immunitet funkcjonalny”.

W ten sposób włoski adwokat odniósł się do ogłoszonej 17 października decyzji Sądu Okręgowego w Warszawie, który odmówił wydania władzom niemieckim obywatela Ukrainy Wołodomyra Żurawlowa, a także

uchylił zastosowany wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i nakazał jego niezwłoczne zwolnienie. Według sądu wniosek władz niemieckich o wydanie mężczyzny nie zasługuje na uwzględnienie. Mężczyzna był poszukiwany

Sąd w Bolonii po raz drugi wyraził zgodę na przekazanie Ukraińca Niemcom, ale adwokat zapowiedział ponowne zaskarżenie tej decyzji

europejskim nakazem aresztowania jako podejrzany o wysadzenie gazociągu Nord Stream 2.

Według niemieckiej prokuratury Ukrainiec i jego towarzysze do swojej akcji wykorzystali jacht, który wypłynął z portu w Rostocku. Wynajęli go w Niemczech na podstawie fałszywych dokumentów tożsamości i z pomocą pośredników.

Śledczy twierdzą, że nurkowie przyczepili do nitek gazociągu Nord Stream co najmniej cztery ładunki wybuchowe. Później mieli zostać odebrani przez kierowcę i zawiezieni na Ukrainę. PAP

Litwa zamyka przejścia graniczne z Białorusią

oprac. Anna Nagel
Wilno

De facto przejścia graniczne z Białorusią pozostają zamknięte od soboty wieczór, ale rząd podejmie formalną decyzję w tej sprawie dopiero podczas posiedzenia w środę.

- Nasilające się incydenty z wykorzystaniem balonów meteorologicznych, które wlatują w litewską przestrzeń powietrzną z Białorusi, stanowią atak hybrydowy – oświadczyła w poniedziałek po posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Narodowego premier Litwy Inga Ruginiene.

- W reakcji Litwa zamyka na czas nieokreślony naziemne przejścia graniczne z Białorusią – dodała. Ograniczenia przy przekraczaniu granicy nie będą dotyczyły dyplomatów i poczty dyplomatycznej, a także obywateli krajów Unii

Europejskiej wjeżdżających z Białorusi.

- Wszelki inny ruch zostanie zamknięty – zapowiedziała szefowa rządu.

- W ten sposób wysyłamy sygnał Białorusi i mówimy, że żaden hybrydowy atak nie będzie tolerowany. Podejmiemy wszelkie najsurowsze działania, aby powstrzymać ataki – oznajmiła.

Ruginiene poinformowała ponadto, że opracowany został plan działania w celu zwalczania balonów przemysłowych – będą go realizowały poszczególne ministerstwa i instytucje.

Z powodu wtargnięcia białoruskich balonów w przestrzeń powietrzną Litwy w ostatnim czasie lotnisko w Wilnie było zamknięte cztery razy, w tym w miniony weekend. Ostatnie zawieszenie pracy lotniska dotknęło ponad 7 tysięcy pasażerów i blisko 50 lotów. PAP

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi

**Adama
Lewandowskiego**

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie oraz Najbliższym

składają

*Zarząd, Koleżanki i Koledzy
z Toya sp. z o.o.*

**Umarli przestają cierpieć.
Cierpią Ci, co pozostali.**

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 października 2025 r.
zmarła przeżywszy 90 lat



Irena Kowalska

LEKARZ OKULISTA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dn. 29 października 2025 r. o godz. 11:30 w kaplicy
Cmentarza Rzymskokatolickiego w Piotrkowie Tryb.

W smutku pogrążeni

Stefan oraz synowie Krzysztof i Włodzimierz z Rodzinami

Serdeczne podziękowania

Za wyrazy współczucia i udział w uroczystościach
pogrzebowych

ppłk w st. spocz.
dr n. med.



**Mirosława Piotra
Wanago**

składają
Żona i dzieci

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp

**dr. Macieja
Adamkiewicza**

*Współwłaściciela Adamed Pharma,
wieloletniego Prezesa Zarządu
i Członka Rady Nadzorczej*

**Rodzinie, Bliskim,
Współpracownikom**

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia
oraz słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

*Tomasz Sadzyński, Prezes Zarządu
i Michał Sobczak, Wiceprezes Zarządu
oraz Pracownicy ŁSSE S.A.*

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,63

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,57

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,85

JEN
100 JPY

2,38

DANE WG NBP Z DNIA 27.10.2025, G. 12:00

Polski sport ma nowego giganta. Premie dwa razy wyższe i... tokeny dla medalistów

Piotr Szymański
piotr.szymanski@polskapress.pl

Polski sport olimpijski wchodzi w etap, którego jeszcze nie było. Tuż przed sezonem zimowym ogłoszono partnerstwo, które jednocześnie wzmacnia premie dla zawodników i otwiera drzwi do zupełnie nowego sposobu wspierania reprezentacji przez kibiców. Zmienia się nie tylko widoczność marki przy ruchu olimpijskim, ale też narzędzia finansowania – łączące tradycję z rozwiązaniami cyfrowymi. Kto za tym stoi, jak to zadziała i czy sportowcy na tym wygrają?

W Monako, podczas wydarzenia gromadzącego przedstawicieli świata sportu, biznesu i technologii, obecna była także redakcja „Strefy Biznesu”. Obejrzyj relację z wydarzenia.

Umowa, która otwiera nowy rozdział w sporcie

Polski Komitet Olimpijski ogłosił 22 października 2025 r. w Monako, że zondacrypto – licencjonowana giełda kryptowalut – została Sponsorem Głównym PKOl i Olimpijskiej Reprezentacji Polski, a także Oficjalną Giełdą Kryptowalut. Porozumienie obejmuje lata 2026-2028, do igrzysk w Los Angeles. Jak podkreśla prezes PKOl Radosław Piesiewicz, to współpraca o bezprecedensowej skali.

– Mam ogromną przyjemność ogłosić, że zondacrypto staje się dziś Sponsorem Głównym Polskiego Komitetu Olimpijskiego. (...) A tym, co będzie nas bardzo mocno wyróżniało, to po raz pierwszy w historii Dom Polskiego Sportu będzie nosił nazwę zondacrypto Centrum Olimpijskie. (...) Szukaliśmy przede wszystkim nowoczesnej i potężnej firmy, marki, która będzie w stanie nas wesprzeć. zondacrypto to licencjonowana giełda kryptowalut, a to jest bardzo ważne – zapewnia Radosław Piesiewicz.

Elementem o wysokiej widoczności będzie rebranding warszawskiej siedziby PKOl



przy Wybrzeżu Gdyńskim – nowa nazwa zondacrypto Centrum Olimpijskie PKOl i neon przy Wiślostradzie.

Ekspozycja marki łączy się z rozbudowanym pakietem świadczeń sportowych i technologicznym ramieniem projektu, w którym centralną rolę odegra token TeamPL (TMPL).

Dwa razy wyższe premie za zimowe igrzyska olimpijskie – połowa w tokenach

Wraz z kontraktem sponsorskim PKOl ogłosił rekordowy system nagród na XXV Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Premie zostaną podwojone względem 2024 r. i będą wypłacane w modelu 50/50: połowa w gotówce, połowa w tokenach. W konkurencjach indywidualnych przewidziano 500 tys. zł za złoto, 400 tys. zł za srebro, 300 tys. zł za brąz. Identyfikacyjne kwoty „na głowę” otrzymają zawodnicy w zespołach 2-6-osobowych (sztafety, miksty, team event). W sportach drużynowych stawki sięgną 4/3/2 mln zł do podziału za odpowiednio złoto, srebro i brąz.

Nowością jest system nagród dla miejsc 4-8 oraz wyższe premie dla trenerów głównych (200/150/100 tys. zł – odpowiednio za złoto/srebro/brąz,

po połowie w gotówce i tokenach).

– Podwajamy nagrody dla naszych medalistów. (...) Po raz pierwszy w historii premie za igrzyska zimowe będą wyższe niż za letnie – akcentuje Radosław Piesiewicz, prezes PKOl. To sygnał, że motywacyjny system obejmie szerzej kadry olimpijskie, a nie tylko podium.

Tokenizacja reprezentacji i nowe strumienie finansowania

W praktyce mechanizm „50/50” opiera się na wdrażanym tokenie TeamPL (TMPL). Prezes zondacrypto Przemysław Kral podkreśla, że mowa o realnym narzędziu finansowym, a nie wyłącznie symbolicznym.

– W polskim sporcie nie brakuje talentów. Brakuje natomiast środków, by mogły w pełni rozwinąć skrzydła. (...) To pierwsza tego typu współpraca branży kryptowalut ze sportem. I nie będą to tylko słowa, ale przede wszystkim konkretne czyny – mówi Przemysław Kral, prezes zondacrypto.

Aby zobrazować wymiar „cyfrowej” części świadczeń, Kral sięgnął po przykład z kolarstwa.

– Za wyniki w Tour de France wypłaciliśmy 20 tysięcy euro w naszym tokenie ZND. Agnieszka może przyznać albo zaprzeczyć, że są to realne środki – wskazuje Przemysław Kral.

– Kryptowaluty mogą wydawać się abstrakcyjne, ale na własnej skórze odczułam, że jest to realne wsparcie – potwierdza kolarzka Agnieszka Skalniak-Sójka.

Fundamentem projektu będzie token TeamPL (TMPL) – według zapowiedzi pierwszy na świecie token olimpijski. Ma on wdrożyć nowe, przejrzyste źródła finansowania sportów olimpijskich, umożliwiając kibicom bezpośrednie wspieranie reprezentacji Polski i poszczególnych sportowców. W planach jest moduł partycypacyjny (m.in. głosowania nad wybranymi decyzjami PKOl, np. sposobami przeznaczania części budżetu) oraz moduł aukcyjny na platformie zondacrypto, dający dostęp do ekskluzywnych wydarzeń i unikatowych gadżetów.

Harmonogram zakłada debiut TMPL na początku lutego 2026 roku, tuż przed startem zimowych igrzysk w Mediolanie i Cortinie d’Ampezzo. Wyплаты tokenowej części premii mają nastąpić właśnie w oparciu o TMPL.

– Teraz czas na kolejny krok. Tworzymy inicjatywę technologiczną, które realnie wesprą reprezentujących nas sportowców – zaznacza Kral.

Kolarstwo jako poligon współpracy

Zanim partnerstwo objęło PKOl, zondacrypto rozwijała współpracę z Polskim Związkiem Kolarskim, wspierając reprezentację na mistrzostwach świata i Europy oraz przedłużając umowę na kolejne lata.

– Cieszę się ze współpracy z zondacrypto, współpracy, która wesprze rozwój polskiego kolarstwa przez kolejne lata, prowadząc nas do sukcesów na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles 2028. (...) Stworzenie funduszu stypendialnego dla młodych, zdolnych kolarzy, uatrakcyjnienie nagród za sportowe sukcesy oraz wzmocnienie wielopozomowego systemu szkolenia to jedno z wielu wspólnych działań – mówi Marek Leśniewski, prezes Polskiego Związku Kolarskiego.

Współpraca dotyczy także płaszczyzny równościowej i ciągłości karier. W ramach umowy PKOl – zondacrypto przewidziano program wsparcia dla zawodniczek matek oraz rozwijania pomocowe

przy kontuzjach długoterminowych.

– Wsparcie dla polskich olimpijczyków, to finansowe, jest bardzo ważne. I to wsparcie w tym momencie weszło na zupełnie inny, wyższy level – podkreśla Anna Puławska, dwukrotna medalistka olimpijska w sprincie kajakowym i dwukrotna tegoroczna mistrzyni świata.

Wioślarz Dominik Czaja, brązowy medalista z Paryża 2024, dodaje:

Token Team PL jest czymś wyjątkowym i niepowtarzalnym. Jest to ogromny krok w przyszłość, szczególnie dla kibiców, którzy bezpośrednio będą mogli wesprzeć swoich ulubionych sportowców.

Co wiemy o zondacrypto?

Zondacrypto działa od 2014 roku jako jedna z największych licencjonowanych giełd kryptowalut w Europie. Spółka ma licencje operacyjne, wpisy do rejestrów lub członkostwa w organizacjach samoregulacyjnych m.in. we Włoszech, na Słowacji, Cyprze, w Estonii, Szwajcarii i Kanadzie, a w UE jest w toku procesu licencyjnego MiCA. Ekosystem firmy obejmuje m.in. bramkę płatniczą krypto-fiat zondacrypto pay, platformę ZND upraszczającą wejście w świat krypto oraz Akademię zondacrypto – zaplecze edukacyjne dla początkujących i zaawansowanych. Token ZND zadebiutował na pierwszych giełdach w październiku 2024 r.

W sporcie zondacrypto buduje szerokie portfolio: jest sponsorem tytularnym kobiecej ekipy Canyon//SRAM zondacrypto, współpracuje z klubami w Polsce (m.in. Raków Częstochowa, GKS Katowice, Pogoń Szczecin, Dziki Warszawa) i w Europie (Bologna FC 1909, Parma Calcio, Atalanta Bergamo, AS Monaco FC i AS Monaco Basket, HC Davos). W gronie ambasadorów znajdują się m.in. Giorgio Chiellini, David Trezeguet, Valtteri Bottas, Tiffany Cromwell, Mattia Perin, Andrea Puskateri i Szymon Ładniak.

©©

U jednego szefa chorujesz, u drugiego pracujesz. Nadchodzą rewolucyjne zmiany w firmach

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy dotyczący zwolnień lekarskich. Projekt m.in. umożliwia korzystanie ze zwolnienia lekarskiego u jednego pracodawcy, a pracę u drugiego.

Projekt ustawy umożliwia korzystanie ze zwolnienia lekarskiego w jednym miejscu, a pracę w drugim

Resort pracy, który jest autorem projektu ustawy o zmianach w zwolnieniach lekarskich, uzasadnia przepis tym, że potrzebne jest bardziej elastyczne podejście do zwolnień. Przytaczano tu przykład chirurga, który ze złamanym palcem nie może przeprowadzić operacji i powinien być na L4 w szpitalu. Ale ten uraz nie wyklucza jego pracy na drugim etacie jako wykładowcy w szkole wyższej. Ten sam chirurg nie musiałby mieć zwolnienia u drugiego pracodawcy i mógłby pracować

tam bez zakłóceń jako dydaktyk.

Nieuczciwi pracownicy będą zainteresowani uzyskaniem L4 tylko po to, aby móc pracować np. na zlecenie w innym miejscu

Propozycja zmian budzi jednak wątpliwości. Na przykład Mikołaj Zajac, prezes Conperio, polskiej firmy doradczą specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, podkreśla, że pomysł może brzmieć racjonalnie w teorii, ale w praktyce będzie niezwykle trudny do skontrolowania, generując miliardowe koszty.

Może się okazać, że nieuczciwi pracownicy będą zainteresowani uzyskaniem L4 tylko po to, aby móc pracować np. na zlecenie w innym miejscu. Za ten sam okres dostaliby świadczenie chorobowe z jednego miejsca i wynagrodzenie z drugiego. Pracodawcy obawiają się, że proponowana regulacja może spowodować wzrost liczby zwolnień lekarskich, a co za tym idzie pro-



Projekt ustawy o zwolnieniach lekarskich umożliwia pracę u jednego pracodawcy i jednocześnie chorowanie u drugiego

blemy kadrowe, dezorganizację i spadek efektywności w firmach.

- To zmiana, która może otworzyć jeszcze większą furtkę do nadużyć. Już dziś nadużywanie zwolnień chorobowych stanowi poważny problem społeczny. Zamiast uszczelniać system, ryzykujemy jego dalsze rozszczęlnienie. Kto zdecyduje, że dana osoba może pracować u innego pracodawcy? Lekarz wystawiający L4, lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a może sam pracownik? Już dziś brakuje orzeczników,

a system kontroli ledwo funkcjonuje - twierdzi Mikołaj Zajac, prezes Conperio.

34% zwolnień lekarskich w Polsce nosi znamiona nadużyć

Według danych Conperio aż 34% zwolnień lekarskich w Polsce nosi znamiona nadużyć. W ubiegłym roku Polacy pobrali 27,4 miliona zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, co przełożyło się na 290 milionów dni absencji - o 2,8 mln dni więcej niż rok wcześniej.

- Łatwość uzyskania L4, szczególnie dzięki teleporadom, budzi ogromne wątpliwości. Część lekarzy nadużywa przywileju wystawiania zwolnień bez badania pacjenta. Wprowadzenie kolejnego wyjątku, który pozwoli łączyć chorobowe z pracą, tylko pogłębi ten proceder. Potrafię sobie wyobrazić sytuację, w której przykładowo informatycy miesiącami pobierają zasiłek na L4 u jednego pracodawcy, pracując równocześnie dla drugiego. Tylko czy naprawdę o to chodzi? Dla kogo w rzeczywistości jest ta zmiana i jaki odsetek pracowników realnie będzie mógł z niej skorzystać? - pyta Mikołaj Zajac.

Prezes Conperio przypomina też o zjawisku tak zwanego prezenteizmu, czyli obecności w pracy mimo choroby. Postawa taka może obniżyć produktywność pracownika nawet o 50 procent, zwiększać liczbę błędów, wypadków w pracy i pogarszać atmosferę w zespołach. Koszty w tym przypadku mogą być nawet wyższe niż w przypadku absencji pracownika.

Możliwe są też inne zmiany - podejmowanie przez pracownika na L4 „incydentalnych działań ważnych dla funkcjonowania firmy”

Nowe przepisy mogą wprowadzić w życie również inne zmiany. Dobrym kierunkiem, jak mówią przedsiębiorcy, będzie możliwość podejmowania przez pracownika na L4 „incydentalnych działań, ważnych dla funkcjonowania firmy”. Chodzi tu głównie o podpisywanie dokumentów czy wykonywanie pilnego telefonu.

Inną pozytywnie ocenianą propozycją jest to, że od pierwszego dnia choroby pracownika to ZUS będzie wypłacał zasiłek chorobowy (teraz jest tak, że wynagrodzenie chorobowe przez 33 dni zwolnienia płaci pracodawca).

Projekt zakłada też, że wprowadzone zostaną zmiany dotyczące zasad zatrudniania lekarzy orzeczników ZUS. Nowe przepisy, jeśli zostaną przyjęte przez parlament i podpisane przez prezydenta, będą obowiązywać od nowego roku. ©©

Tempo deregulacji i tworzenia nowych zasad powinno być szybsze

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Polska nie jest już tylko państwem absorbującym inwestycje, ale także poważnym inwestorem aktywnym w różnych częściach świata.

- Tempo deregulacji i tworzenia nowych zasad powinno być szybsze i pomagające nam w funkcjonowaniu na rynku - mówi Henryk Orfinger, przewodniczący Rady Nadzorczej w Dr Irena Eris.

Współzałożyciel firmy Dr Irena Eris, Henryk Orfinger, mówił podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie, że stan polskiej gospodarki jest efektem ciężkiej pracy.

- To nie jest tak, że nagle coś się wydarzyło. To kontynuacja procesu, który trwa od 36 lat i będzie trwał jeszcze pewnie długo, mam nadzieję z pozytywnymi skutkami - mówił Henryk Orfinger.

W rozmowie ze „Strefą Biznesu” Orfinger odniósł się do konkurencyjności europejskiego rynku na arenie międzynarodowej i konieczności wprowadzania racjonalnych regulacji.

- Na pewno niektóre obszary na rynku wymagają regulacji, a inne powinny być regulowane w mniejszym stopniu. Na przy-



Panel „Etyka czy strategia”. W środku Irena Eris

kład obszarem nieregulowanym w UE jest hotelarstwo. Certyfikacja hoteli zależy od danego kraju, czyli cztery gwiazdki w Polsce nie są równoznaczne czterem gwiazdom we Włoszech czy w innym kraju UE. Według mnie to akurat powinno być uspołnżone w całej Unii. Z kolei w branży kosmetycznej mamy nadregulację. Instytucje unijne co chwila zmieniają zakres surowcowy produktów. Niestety, w tym kontekście są one bardzo podatne na opinię społeczną. Przykładowo istnieje opinia, że jakaś substancja jest rakotwórcza. Chociaż nie potwierdzają tego badania, to jednak instytucje unijne decydują się wycofać ją z obrotu. Firmy nagle są zmuszone zmienić produkcję i opracować nową technologię pro-

dukcyjną, a to generuje olbrzymie koszty - mówi Henryk Orfinger.

Przedsiębiorca uważa też, że Unia Europejska za bardzo skupiła się na własnym rynku. Według niego biznes europejski potrzebuje dziś więcej wsparcia w postaci dyrektyw i racjonalnych regulacji prawnych.

- Mam wrażenie, że Europa stała się taką wyspą, która żyje swoim życiem i przestała patrzeć na to, co dzieje się wokół niej - w Azji czy w USA. Przestajemy być konkurencyjni i innowacyjni. To nie jest dobry kierunek. Oczywiście mamy już pewne omnibusy, pewne zmiany w regulacjach, ale one mają charakter chwilowy. Na przykład co z tego, że odroczone o dwa lata raportowanie podatkowe, jeśli ono i tak ma

być wdrożone. Czekamy, co będzie dalej. Miną te dwa lata i wrócimy do pierwotnej propozycji. Tempo deregulacji i tworzenia nowych zasad powinno być szybsze i pomagające nam w funkcjonowaniu na rynku - mówi Henryk Orfinger.

Podczas panelu „Etyka czy strategia” prezes PFR TFI Piotr Dmuchowski odniósł się do raportu o polskich inwestycjach za granicą. Raport „Globalne horyzonty polskich inwestycji” został opracowany przez PwC i PFR TFI we współpracy z KUKE. Piąta edycja raportu wskazuje, że zainteresowanie ekspansją wśród polskich przedsiębiorstw z roku na rok wzrasta.

- Polskie przedsiębiorstwa coraz aktywniej wychodzą za granicę i faktycznie tym razem raport to pokazuje. Jesteśmy na progu wielkiej zmiany i fala tych inwestycji faktycznie - mamy takie wrażenie - rusza. Polska gospodarka znakomicie się rozwija, a polskie przedsiębiorstwa świetnie radzą sobie z kryzysami - wskazywał Piotr Dmuchowski.

Menedżer Andrzej Klesyk mówił podczas panelu, że „nasze społeczeństwo potrafi kombinować w dobrym tego słowa znaczeniu”. Mamy genialnych inżynierów, programistów, ale niestety nasz zmysł marketin-

gowy dopiero się rozwija. Natomiast prezes Maspex Krzysztof Pawiński zaznaczył, że „polskie firmy, żeby grać poważną grę, muszą mieć masę kapitałową”. Zaznaczył, że po tym procesie nastąpi „wspinanie się po drabinie lepszych marż, bardziej zyskowych projektów”.

Pawiński podkreślał też, że nie można wymagać od polskiego biznesu, który ma raptem 35 lat, że będzie konkurował z firmami, które budowały się dłużej. - Trzeba nam trochę cierpliwości i tej cierpliwości nam brakuje - podkreślił Pawiński.

Przedsiębiorczyni Nina Kowalewska-Motlik zaznaczała podczas panelu, że największym problemem, jaki popęnililiśmy podczas sukcesu gospodarczego ostatnich 36 lat, było to, że nie udało się zbudować marki „Polska”, czy „Polska Gospodarka”. Według niej ciągle nie potrafimy chwalić się sukcesami.

Ciekawą dyskusją podczas EFNI była też ta poświęcona liderom. Uczestnicy panelu mówili m.in., że odpowiedzialne decyzje, dbałość o pracowników i środowisko pracy oraz przejrzystość w działaniu nie tylko wzmacniają zaufanie do firmy, ale stają się realnym kapitałem organizacji.

Henryk Orfinger zaznaczył, że jednym z parametrów, które

mogą świadczyć o tym, czy pracodawca jest etyczny, jest niska rotacja pracowników. Działania etyczne - jak mówił - nie zawsze jednak przynoszą zyski, ale opłacają się w dłuższej perspektywie. Za przykład podał firmy, które wstrzymały sprzedaż produktów na Rosję i Białoruś po eskalacji wojny w Ukrainie. - Jako firma straciliśmy 10% obrotów, ale uważaliśmy, że tak musimy zrobić - mówił podczas dyskusji na EFNI Henryk Orfinger.

Filozofka prof. Magdalena Środa podkreśliła, że najważniejsze są dobre praktyki. Kluczem jest to, żeby etyka nie skończyła się tylko na deklaracjach. Stwierdziła, że najlepsze są regulacje etyczne stworzone przez ludzi, którzy pracują w danej firmie.

Dyrektor departamentu ESG w GK Enea, Izabela Rakuć-Kochaniak, podkreśliła z kolei, że rolę liderów jest dawać etyczny przykład i wprowadzać wartości w firmie. Izabela Rakuć-Kochaniak zaznaczyła, że jej zdaniem znajdujemy się w fazie nadmiernej potrzeby raportowania.

- Polskie firmy zabijają ideę zrównoważonego rozwoju, gdzieś zatracamy się w tych Excelach - oceniła Rakuć-Kochaniak.

©©

Znana firma informatyczna coraz śmielej działa w obronności. Tworzy nowoczesne systemy antydronowe

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Jednym z priorytetów jest dziś stworzenie ekonomicznego rozwiązania pełniącego funkcję ochrony antydronowej, najlepiej z wykorzystaniem dostępnego osprzętu i technologii. Skuteczny system antydronowy powinien obronić obiekty przy minimalnych stratach własnych i optymalnym zużyciu środków w odniesieniu do zagrożenia - mówi Strefie Biznesu Marcin Kubec, dyrektor operacyjny Transition Technologies MS, polskiej firmy informatycznej, która specjalizuje się m.in. w systemach antydronowych i rozwiązaniach AI dla firm.

Strefa Biznesu: Firma Transition Technologies MS specjalizuje się m.in. w systemach wspierających bezpieczeństwo. Co dokładnie produkuje?

Marcin Kubec, dyrektor operacyjny Transition Technologies MS: Jako software house (zapis red.: firma zajmująca się tworzeniem oprogramowania na zamówienie) specjalizujemy się głównie w dostarczaniu usług software IT dla sektorów zarówno komercyjnego, jak też dla sektora związanego z szeroko pojętą obronnością. Pracujemy w różnych modelach - od uzupełniania zespołów naszych klientów specjalistycznymi ekspertami, poprzez oddelegowywania całych zespołów pracujących nad konkretnym zagadnieniem aż po realizację projektów. W obszarze obronności pracujemy dla polskiego sektora zbrojeniowego, różnych agencji NATO, jak również dla Europejskiej Agencji Kosmicznej. Nasze zaangażowanie obejmuje zarówno prace badawczo-rozwojowe, jak i wdrożenia systemów „pod-klucz”. W portfolio kontraktów TTMS ma już kilkanaście realizacji dla tego sektora. Ciekawa jest tu na przykład współpraca z NATO Allied Command Transformation Innovation Hub. W ramach tej współpracy opracowujemy, budujemy i testujemy nowatorskie rozwiązania pod kątem możliwości zastosowania najnowszych technologii IT w ramach przygotowań sojuszu na wyzwania przyszłego, coraz bardziej zdigitalizowanego i autonomicznego pola walki.

Proszę powiedzieć coś więcej o rozwiązaniach, które opracowujecie.

Jednym z istotnych zagadnień współczesnego pola walki jest budowanie narzędzi IT - w oparciu o AI i algorytmy LLM - które przyspieszają i pogłębiają analizę różnych zmiennych na polu walki, a których celem jest wsparcie operatora, na przykład systemu antydronowego, w podjęciu błyskawicznej decyzji w toku walki. Jest to relatywnie nowe, narastające wyzwanie, które wspieramy i które w szerszej perspektywie dotyczy całej gamy obiektów bezzałogowych. Duża liczba atakujących dronów może komplikować działania obronny przeciwlotniczej na wielu poziomach, co jeszcze bardziej akcentuje potrzeby związane z błyskawicznym przetwarzaniem dużej ilości danych. W ramach naszych prac projektujemy rozwiązania oparte na algorytmach AI i systemach autonomicznych oraz ich integracji z tzw. systemami C4ISR (od ang. Command, Control, Communications, Computers, Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance), przyspieszającymi podejmowanie decyzji dzięki przetwarzaniu informacji równolegle pozyskiwanych z różnych źródeł. Wchodzimy też trochę w rolę integratora dostępnych rozwiązań, do których dokładamy niedostępne dziś na rynku, aczkolwiek dynamicznie się rozwijające, elementy software'u. Wciąż też analizujemy rynek pod tym kątem.

Domyślam się, że zainteresowanie systemami obronnymi, w tym m.in. antydronowymi, jest dziś bardzo duże.

Tak. Geopolityczne umiejscowienie Polski - kraju sąsiadującego z Ukrainą będącą w stanie konfliktu zbrojnego z Rosją - w naturalny sposób wywołuje zainteresowanie kwestią obronności. Niedawne incydenty z udziałem rosyjskich dronów w polskiej przestrzeni powietrznej zwiłokrotniły zainteresowanie tematem po stronie ewentualnych dostawców, ale równocześnie podniosły oczekiwania decydentów związane z budową systemów obronnych. Jednym z priorytetów sektora jest dziś stworzenie ekonomicznego rozwiązania pełniącego funkcję ochrony antydronowej, najlepiej z wykorzystaniem dostępnego osprzętu i technologii. Obserwujemy, że na rynku zmie-



FOT. MAT. PRASOWE

Niedawne incydenty z udziałem rosyjskich dronów w polskiej przestrzeni powietrznej zwiłokrotniły zainteresowanie tematem po stronie ewentualnych dostawców, ale równocześnie podniosły oczekiwania decydentów związane z budową systemów obronnych - mówi Marcin Kubec, dyrektor operacyjny Transition Technologies MS, polskiej firmy informatycznej

niają się oczekiwania dotyczące oprogramowania, w szczególności opartego na sztucznej inteligencji. Projektowane rozwiązania mają opierać się na szybkim przetwarzaniu danych, w tym obrazu i fuzji wyników takiej analizy z systemami dowodzenia czy systemami kierowania ognia. Wszystko to sprawia, że rosną wymagania zarówno w zakresie szybkości przetwarzania informacji, jak i w zakresie dostarczania prototypu na rynek.

Na czym polega skuteczny system antydronowy?

Skuteczny system antydronowy powinien przede wszystkim obronić obiekty, do których ochrony został przeznaczony - przy minimalnych stratach własnych i optymalnym zużyciu środków w odniesieniu do zagrożenia. To znaczy, że - jeśli można to osiągnąć - nie niszczyliśmy środka wielokrotnie tańszego środkiem wielokrotnie droższym. Jeśli ograniczymy nasze rozważania do obrony przeciw dronom latającym, co jest obecnie najczęstszym wykorzystaniem bezzałogowców, to ważne okazuje się dobre zaplanowanie zapotrzebowania oraz rozmieszczenia sił i środków wykrywania (radary, czujniki, kamery, akustyka, satelity, sterowce itd.) oraz rażenia kinetycznego bądź laserowego. Drugim etapem jest wsparcie operatorów znajdujących się w kabinie kierowania walką poprzez syntezę danych z różnych wymienionych wcześniej środków wykrywania oraz tzw. systemów C2 i po-

danie mu niejako na tacy opcji decyzji, jakie najlepiej podjąć. Trzeci etap to pełna autonomizacja takich systemów w trakcie procedur obronnych. W obszarze rozwiązań antydronowych dominują dziś dwa podstawowe wektory działań. Wspominałem już wcześniej o pracach nad stworzeniem relatywnie taniej ochrony tego typu na bazie rozwiązań dostępnych dziś na rynku - po to, żeby maksymalnie skrócić czas dostawy. Drugi intensywnie eksplorowany kierunek prac to wspomniana autonomizacja rozwiązań do ochrony przed atakami dronów.

Jak wygląda ten rynek - czy jest dużo firm w skali UE, które idą w taką specjalizację?

Na rynku pojawiło się wiele firm, które dotychczas na nim nie funkcjonowały, ale oferują produkty czy usługi mogące znaleźć zastosowanie w obronności. Kształtują się też swoiste huby zrzeszające prywatne firmy, co ma na celu systemowe usprawnienie współpracy podmiotów komercyjnych z zarządzającymi zamówieniami w systemie obronnym. Na rynek docierają też obietnice wysokich funduszy z przeznaczeniem na rozwiązania dla obronności, więc to wzmożone zainteresowanie rozwiązaniami dla obronności podąża też za potencjalnym kapitałem.

Kto dziś kupuje systemy antydronowe?

Finansowanie rozwoju technologii dronowych oraz systemów przeciwdronowych w Eu-

ropie pozostaje przede wszystkim w gestii rządów poszczególnych krajów, dużych instytucji unijnych oraz wyodrębnionych inicjatyw NATO. W Polsce źródłem środków na tego typu projekty są przede wszystkim programy krajowe, takie jak Gładius, W2MPIR, Gryf, Orlik czy Wizjer, finansowane z budżetu państwa. Trzeba tu podkreślić, że NATO nie finansuje zakupów bezpośrednio, ale wspiera badania i międzypaństwową współpracę, m.in. w ramach programu DIANA - który ma rozwijać technologie obronne (m.in. drony, AI, cyberbezpieczeństwo) czy też programu NATO Innovation Fund, funduszu venture capital wspierającego startupy w rozwoju technologii podwójnego zastosowania.

Wasza firma skupia się też na szeroko pojętych rozwiązaniach związanych z AI, co w tym obszarze produkuje?

Stawiamy na kompleksowe rozwiązania AI dla przedsiębiorstw, odpowiadając na ich faktyczne potrzeby natury prawnej, procesowej, analitycznej, contentowej, e-learningowej czy HR-owej. Projektujemy rozwiązania dopasowane do konkretnego obszaru działania klienta - od analizy potrzeb po integrację systemów i wdrożenie pozwalające osiągnąć biznesowi wymierne korzyści. Często obsługujemy sektory, w których wymagana jest szczególna kontrola nad jakością, zgodnością i certyfikacją, jak farmacja, obronność, oraz inne obszary, gdzie systemy muszą być bezpieczne, transparentne i poddane audytom. Nasze usługi AI obejmują automatyzację w obszarach takich jak generowanie i przetwarzanie treści (tekstów, dokumentów), zarządzanie wiedzą i łatwy dostęp do informacji, wyszukiwanie i analiza danych wewnętrznych, szkolenia i e-learning (tworzenie materiałów szkoleniowych - kursów, quizów - dopasowanych do potrzeb danej organizacji). Wszystkie te rozwiązania łączy jedno - pozwalają one firmom skracać czas potrzebny na rutynowe prace, zmniejszać koszty ręcznej obróbki i zwiększać efektywność pracy z informacjami. W obszarze obronnym, tak jak już wspominałem, dotykamy zagadnień związanych z autonomicznym rozpoznaniem obrazowym i fuzją danych z różnych źródeł - mogą to

być ploty radarowe, protokoły niskopoziomowe, systemy dowodzenia klasy C2, systemy automatycznego kierowania i inne.

Czy zamierzcie rozwijać te segmenty, w których teraz się specjalizujecie, czy może macie pomysły na rozwój w zupełnie nowym kierunku?

W czasach coraz większej propagacji narzędzi sztucznej inteligencji, która w szczególności dotyczy rynku IT, przewagą konkurencyjną na rynku staną się m.in. specjalizacje firm. Jednym z naszych wyróżników na rynku jest wieloletnie doświadczenie w realizacji zleceń dla sektora obronnego i współpracy przy projektach NATO. Przekłada się ono na szczególną wiedzę domenową - znajomość specyfiki funkcjonowania sił zbrojnych, z której z pewnością będziemy czerpać w zakresie kolejnych realizacji dla sektora obronnego. Jako wciąż jedna z nielicznych firm w sektorze IT posiadamy koncesję MSWiA umożliwiającą nam m.in. wykorzystanie środków podwójnego zastosowania (tzw. dual-use) w obszarach obronnych, co daje nam możliwość ubiegania się o więcej specjalistycznych zleceń w obszarze wykorzystania nowoczesnych technologii w sektorze obronnym w Polsce. Jesteśmy blisko tematów, którymi żyje sektor, także jako członek NATO Innovation Hub - centrum innowacji współpracującego z firmami specjalizującymi się w projektach wojskowych i współpracującymi przy inicjatywach badawczo-rozwojowych. Drugim ważnym dla nas kierunkiem rozwoju są rozwiązania oparte na AI. Jak wspominałem, eksplorujemy kolejne branże pod kątem usprawnień związanych ze sztuczną inteligencją, za każdym razem adresując realne potrzeby podmiotów, z którymi współpracujemy.

Jakie wyniki zanotowała spółka w tym roku?

Rynek obronny dopiero się rozkręca, a obecnie największą dynamikę widać w deklaracjach politycznych, mass mediach oraz wzroście zainteresowania partycypacją w funduszach. TTMS od blisko 10 lat buduje regularny wzrost przychodów z tego sektora na poziomie 15-20 proc. W bieżącym roku szacujemy obroty na poziomie kilkunastu milionów złotych. ©©

Szwedzi chcą zmienić zasady w transporcie morskim. Wymyślili zupełnie nowy napęd

Barbara Wesoła
barbara.wesola@polskapress.pl

Szwedzka firma deeptech Zparq stworzyła wyjątkowo kompaktowy napęd elektryczny, który może znacząco przyspieszyć transformację morskiego transportu.

To odpowiedź na rosnące wyzwania środowiskowe i technologiczne, jakie stawiają dziś przed armatorami tradycyjne silniki spalinowe. Nowa konstrukcja ma zaskakująco małe rozmiary, niższe koszty utrzymania i ambitne plany globalnej ekspansji. Wystarczy jedno: impuls inwestycyjny.

Redefinicja silnika to przełom

Obecnie silniki spalinowe stanowią jedno z największych źródeł zanieczyszczeń w transporcie morskim. Odpowiadają one za około 4% globalnej emisji gazów cieplarnianych z tego sektora, a w przypadku niektórych jednostek (np. silników dwusuwowych) nawet 30% zanieczyszczeń jest bezpośrednio uwalnianych do środowiska morskiego, szkodząc ekosystemom.

Zparq stawia czoła temu wyzwaniu, wprowadzając platformę Z10, która bazuje na całkowicie przeprojektowanym, zanurzeniowym silniku zaburtowym. Kluczową innowacją jest redukcja rozmiaru – silnik jest do 10 razy mniejszy w stosunku do mocy niż konkurencyjne rozwiązania, co jest możliwe dzięki eliminacji zbędnych komponentów transmisyjnych.

– Silnik jest dziesięć razy mniejszy niż konkurencyjne rozwiązania – nie mamy skrzyni biegów ani przekładni.



Ultrakompaktowy napęd Z10 ma ułatwić przejście floty na prąd: mniej części, niższe koszty użytkowania i potencjał do szerokiego zastosowania

Dzięki temu cały system jest tańszy w produkcji, prostszy w serwisie i bardziej zrównoważony w całym cyklu życia – tłumaczy „Strefie Biznesu” Jonas Genchel, założyciel Zparq. Z Genchelem rozmawialiśmy podczas The Business Booster 2025 organizowanego przez Inno Energy.

Kompaktowy system napędu do łodzi i nie tylko

Taka architektura, oparta na opatentowanym podejściu do kompaktowego systemu napędowego, przynosi szereg korzyści operacyjnych i środowiskowych:

- efektywność i zasięg: zwiększona wydajność systemu

przekłada się na większy zasięg jednostki i możliwość zabrania dodatkowego ładunku;

- obniżone TCO: mniejsza liczba ruchomych części oznacza minimalne wymagania konserwacyjne, upraszcza montaż i prowadzi do niższego całkowitego kosztu posiadania (TCO), który, w zależności od użytkownika, może zrównoważyć początkową inwestycję w elektryfikację (wliczając koszt baterii) w ciągu dwóch do trzech lat;

- zrównoważona produkcja: ze względu na minimalną objętość i rozmiar silnika w porównaniu do alterna-

tyw do produkcji zużywana jest znacznie mniejsza ilość surowców, co znacząco ogranicza wpływ na klimat w całym cyklu życia produktu.

Modułowość i skalowalność dla całego sektora morskiego

Inżynierowie z firmy Zparq zaprojektowali platformę Z10 z myślą o szerokiej adaptacji w całym sektorze morskim. Technologia ta charakteryzuje się wysoką modułowością i skalowalnością, co umożliwia jej zastosowanie w jednostkach o mocy od 10 kilowatów aż do klasy megawatowej.

– Kupując nasz system, kupujesz z góry całe „paliwo”

ZPARQ

To szwedzka firma deeptech z siedzibą w Sztokholmie, specjalizująca się w projektowaniu nowej generacji elektrycznych układów napędowych. Misją firmy jest przełamywanie ograniczeń tradycyjnych systemów morskich przez dostarczanie najbardziej kompaktowego i skalownego systemu z napędem bezpośrednim (direct-drive) na rynku. Firma oferuje silniki i kompletne układy napędowe dla szerokiego spektrum jednostek – od łodzi rekreacyjnych po komercyjne – kładąc nacisk na zrównoważony cykl życia produktów i podejście cyrkularne.

na jego cykl życia. W zależności od intensywności użytkowania koszt zakupu zwraca się w dwa do trzech lat – zaznaczył przedstawiciel Zparq.

Platforma może być łatwo zintegrowana z istniejącymi, tradycyjnymi układami napędowymi, ale jej kompaktowość oferuje architektom i projektantom jednostek pływających nowe stopnie swobody. Niski przekrój poprzeczny silnika pozwala na innowacyjne umiejscowienie w kadłubie – jest to szczególnie korzystne dla łodzi hyper-foilingowych (hydroplanów), które wymagają minimalnego oporu pod wodą.

Ponadto, Z10 podnosi standardy bezpieczeństwa i zarządzania eksploatacją, integrując zaawansowane systemy zarządzania bateriami (BMS), systemy bezpieczeństwa oraz technologię zapobiegania kradzieży, co czyni ją atrakcyjną nie tylko dla rynku rekreacyjnego, ale i dla wymagających zastosowań komercyjnych i ratowniczych.

Potencjał został dostrzeżony. Ponad 5 mln euro trafi do spółki

Potencjał technologii Zparq został potwierdzony przez śro-

dowisko europejskie i inwestorów. Firma została wybrana jako jeden z zaledwie 40 innowacyjnych start-upów w ramach prestiżowego programu „EIC Accelerator” Unii Europejskiej, pokonując ponad 1000 kandydatów.

W ramach tego programu Zparq otrzymała 5,5 mln euro w formie finansowania mieszanego (składa się na to dotacja i inwestycja kapitałowa). Przyznanie wsparcia przez EIC Accelerator jest uznawane za jedną z najsilniejszych walidacji, jaką może otrzymać europejski start-up deeptech, potwierdzając jego pozycję jako lidera w dążeniu do dekarbonizacji żeglugi.

– To nie tylko finansowanie, ale też potwierdzenie siły naszej technologii i misji – podkreśla Genchel.

Finansowanie to zostanie przeznaczone na ukończenie rozwoju pełnej platformy Z10 oraz skalowanie technologii w celu osiągnięcia masowej produkcji przemysłowej i globalnej ekspansji. Zaufanie do firmy potwierdzili również dotychczasowi inwestorzy, tacy jak InnoEnergy, Santander Climate Fund i Almi Invest Greentech.

©P



Dachówka naturalna czy z polewą?

Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Dachówka ceramiczna to jedno z najbardziej klasycznych, a jednocześnie nieustająco modnych pokryć dachowych. Poza kształtem i formatem ważne jest także wykończenie powierzchni.

Podstawową wersją są dachówki naturalne, które nie mają dodatkowej powłoki. Najczęściej mają naturalny kolor wypalanej gliny, czyli ceglasto-czerwony, choć w pewnym stopniu może on być modyfikowany, ale tylko w naturalnej gamie odcieni. Poszczególne dachówki mogą też mieć nieregularny odcień.

Ich cechą charakterystyczną jest matowa powierzchnia, która jest porowata. Sprawia to, że dachówka jest dyfuzyjna, ale ma też kilka wad - przede wszystkim jest najbardziej podatna na zabrudzenia, szybko też porastają ją mchy i glony. Jednocześnie wszelkie zabrudzenia są trudne do usunięcia.

Dachówki naturalne obecnie są rzadko spotykane w ofercie producentów. Ze względu na trudności w utrzymaniu czystości nie są optymalnym wyborem na dachy nowo budowa-

nych domów. Natomiast bywają wykorzystywane jako dachówki do renowacji starych dachów, ewentualnie jako pokrycie stylizowanych budynków.

Dachówki angobowane, czyli z polewą

W opisach dachówek często spotyka się słowo „angoba”. To rodzaj polewy ceramicznej, wykonanej z naturalnych, odpowiednio dobranych glinek, które są też wzbogacane o minerały (najczęściej tlenki metali).

Taka powłoka sprawia, że powierzchnia dachówki ma lekki, satynowy połysk. Co ważniejsze - sprawia, że jest gładka (choć nadal ma właściwości dyfuzyjne). Dzięki temu angobowane dachówki są odporne na zabrudzenia, które po nich łatwo spływają. Mają też znacznie mniejszą tendencję do porostania mchem czy glonami (wyjątkiem mogą być silnie zacienione i wilgotne miejsca) i są łatwe do utrzymania w czystości.

Dodatkowo powłoka z angoby daje znacznie większy wybór kolorów, a barwa jest jednolita (dostępne są też cieniowane, ale to celowy zabieg). Nadal jednym z podstawowych jest naturalny kolor ceramiki, często określany jako „naturalny czerwony”, ale może mieć różne od-

cienie - od jasnych po ciemnoceglaste, przez brązy czy niezwykle modne odcienie szarości, aż po antracyt.

Trzecią opcją są dachówki glazurowane - to również rodzaj powłoki, ale o innym składzie niż angoba. Glazury zawierają związki, które w czasie wypału ulegają szkliwieniu. I taka właśnie powłoka powstaje na powierzchni dachówki - błyszcząca, szklista i bardzo gładka. Dachówki glazurowane są najbardziej - spośród dachówek ceramicznych - odporne na wszelkie zabrudzenia, niestraszny im też mech czy glony. Oferują też szeroki wybór kolorów - poza odcieniami pomarańczu, czerwieni, brązów, szarości aż po czerń, mogą być zielone czy niebieskie.

Dachówki najdroższe, i najtańsze

Trzeba jednak wiedzieć, że dachówki glazurowane są o 10-20 procent droższe od angobowanych. Dachówki angobowane kosztują średnio od około 70 do 110 zł/mkw., natomiast glazurowane od około 90 do 120 zł/mkw. (cena zależy nie tylko od rodzaju wykończenia).

Najtańszą opcją są dachówki naturalne - bez żadnej powłoki wykończeniowej. Ich średnie

ceny wahają się od 60-80 do około 100 zł/mwk.

Jaką dachówkę wybrać?

Obecnie w ofercie producentów najbardziej popularne są dachówki ceramiczne angobowane. One też są najbardziej uniwersalnym wyborem, z korzystnym stosunkiem ceny do ich zalet. Dachówki glazurowane są na drugim miejscu, najbardziej spotykane są dachówki naturalne.

Wybór wykończenia zależy jednak nie tylko od ceny. Wykończenie dachówki warto dobrać do stylu domu, ale też warunków otoczenia, w jakim znajduje się budynek. W miejscach, gdzie jest duże ryzyko zabrudzeń, czy to miejskich, czy biologicznych (mech itp.), lepszym wyborem mogą się okazać dachówki glazurowane. Trzeba wziąć pod uwagę też to, że ich błyszcząca powierzchnia wygląda na dachu bardzo efektownie i reprezentacyjnie. Bardziej uniwersalnym rozwiązaniem są „satynowe” dachówki angobowane.

Wykończenie powierzchni dachówki wpływa na ich kolor, wygląd oraz odporność na zabrudzenia. Nie wpływa natomiast na ich trwałość czy jakość.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011422281

Ogłoszenie o sprzedaży

1). Przedmiot sprzedaży: **Prawo własności do działki ewidencyjnej nr 100/3, obręb ewidencyjny 002, położonej w województwie łódzkim, powiecie opoczyńskim, gminie Żarnów, miejscowości Afryka, o łącznej powierzchni 3,600 ha, dla której Sąd Rejonowy w Opocznie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr PT10/00037181/5.** 2). Określenie upadłego: **Jolanta Cwikłowska, zam. 59-220 Legnica, ul. Wojciecha Korfanteo 3/6.** 3). Określenie Sądu i sygnatury sprawy: **Sąd Rejonowy w Legnicy, Wydział V Gospodarczy, ul. Złotoryjska 19, 59-220 Legnica, Sygn. Akt. LE1L/GUP-s/55/2025.** 4). Podstawa zbycia: **art. 491(11a) ust. 2 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.2024.794 t.j.).** 5). Wartość oszacowania: **120.00,00 zł**, numer postępowania na sprzedaż: **III, określenie ceny minimalnej: 96.000,00 zł**. 6). Termin złożenia oferty i zapłaty wadium: **18 listopada 2025 r.** 7). Kwota wadium: **9.600,00 zł**, oznaczenie rachunku bankowego do wpłaty wadium i pozostałej części ceny: **Syndyk Michał Błaszczyszyn**; numer rachunku bankowego: **84 1020 5242 0000 2602 0689 6619**. 8). Termin rozpoznania ofert: **20 listopada 2025 r., godz. 11:30**, miejsce rozpoznania ofert: **Kancelaria Syndyka**, termin ewentualnej aukcji: **20 listopada 2025 r., godz. 11:45**, miejsce ewentualnej aukcji: **Kancelaria Syndyka**.

Pełne warunki sprzedaży oraz pozostałe informacje przekazywane są przez Syndyka masy upadłości Michała Błaszczyszyna (kom. 662 373 882) lub Pełnomocnika Syndyka Edwarda Stolarczyka (kom. 695 663 414), mail: kancelaria@syndycy.eu. Można również skontaktować się z wyżej wymienionymi osobami celem umówienia na okazanie przedmiotu sprzedaży.

Śledź i polub profil syndycy.eu na facebook(com), aby być na bieżąco ze wszystkimi postępowaniami na sprzedaż.

REKLAMA

0011420720

Zgierz, dnia 28 października 2025 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza ograniczonego ulicami Owocową, Letnią, Chełmską, Łagiewnicką oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130, poz. 1907 i poz. 1940 oraz Dz. U. z 2025 r., poz. 527 i poz. 680) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112, poz. 1940 i poz. 1881) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zgierza uchwały Nr III/51/2024 z dnia 27 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza ograniczonego ulicami Owocową, Letnią, Chełmską, Łagiewnicką oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **do dnia 25 listopada 2025 r.** Wnioski należy składać do Prezydenta Miasta Zgierza wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zgierza w zakładce „Urząd Miasta”/”Załatw sprawę – Procedury UMZ”/”Urbanistyka” lub w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Zgierza Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz.

Wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: e-urząd@umz.zgierz.pl, ePUAP), na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wnioski składane w postaci papierowej należy składać na adres Urzędu Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz.

Składający wniosek jest zobowiązany podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz w godzinach pracy Urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zgierza.

Bez rozpatrzenia pozostaną wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności:

- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na **ww. formularzu**,
- niezawierające danych Wnioskodawcy,
- niezawierających czytelnego podpisu w przypadku wniosku w postaci papierowej,
- niezłożone w formie dokumentu elektronicznego w przypadku wniosku w postaci elektronicznej.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Zgierza z siedzibą w Zgierzu, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem: <https://miasto.zgierz.pl/pl/page/informacja-o-przetwarzaniu-danych-osobowych>.

Prezydent Miasta Zgierza
Przemysław Staniszewski

REKLAMA

001142051

Zgierz, dnia 28 października 2025 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu (w części) projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130, poz. 1907 i poz. 1940 oraz Dz. U. z 2025 r., poz. 527 i poz. 680), art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112, poz. 1940 i poz. 1881), realizując uchwałę nr LV/758/2022 Rady Miasta Zgierza z dnia 24 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe:**

- w zakresie zasad kształtowania zabudowy oraz wskaźników zagospodarowania terenu dla terenów usług lub produkcji (2U-P i 5U-P) dotyczące dopuszczenia lokalizacji budynków garażowych i gospodarczych bezpośrednio przy granicy z sąsiednią działką budowlaną (usunięcie zapisu dopuszczającego możliwość lokalizacji),
- w zakresie zmiany stawek procentowych stanowiących podstawę do ustalenia opłaty od wzrostu wartości nieruchomości związanego z uchwaleniem planu dla terenów usług lub produkcji (U-P) z 30% na 10%,
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 4 listopada 2025 r. do 25 listopada 2025 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz, w godzinach pracy Urzędu. Projekty dokumentów zostaną udostępnione również w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zgierz (<https://bip.zgierz.pl/>).

Powyższe wynika z wprowadzonych zmian w związku z uwagami, które wpłynęły do pierwszego wyłożenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe oraz rozstrzygnięciem tych uwag przez Prezydenta Miasta Zgierza.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz, w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Zgierza położonego w rejonie ul. Aleksandrowskiej - południe, rozwiązaniami odbędzie się w dniu **18 listopada 2025 r. (wtorek)** w Urzędzie Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz, o godzinie **16:30**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu lub prognozy oddziaływania na środowisko można składać do Prezydenta Miasta Zgierza, zgodnie z wymogami ww. ustawy:

- w formie papierowej – bezpośrednio lub listownie w Urzędzie Miasta Zgierza, Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz,
- w formie elektronicznej – za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej lub poczty elektronicznej na adres: e-urząd@umz.zgierz.pl, bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w okresie: **od 4 listopada 2025 r. do 9 grudnia 2025 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zgierz. Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Uwagi nieuwzględnione przez Prezydenta Miasta Zgierza będą przedmiotem rozpatrzenia przez Radę Miasta Zgierz.

W związku z realizacją przez Prezydenta Miasta Zgierza czynności, o których mowa w art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 17a tej ustawy, informuję, że:

- administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Zgierza, z siedzibą: Plac Jana Pawła II 16, 95-100 Zgierz,
- klauzule informacyjne w zakresie ochrony danych osób fizycznych dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zgierza (<https://bip.zgierz.pl/>), w zakładce Ochrona Danych Osobowych,
- prawo dostępu do informacji o źródle danych, z którego zostały zebrane, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Prezydent Miasta Zgierza
Przemysław Staniszewski

REKLAMA0011422279

Syndyk masy upadłości „Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Serwisowego FARMA - TECH” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości z siedzibą w Kutnie,

ogłasza pisemny konkurs ofert na sprzedaż z wolnej ręki należącego do dłużnika prawa użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek 923/24, 923/26, 924/5, 941/45 wraz z prawem własności trwałych naniesień, położonych w Kutnie przy ul. Rychtelskiego 17, dla których Sąd Rejonowy w Kutnie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LD1K/00040016/9

- za cenę nie niższą niż 800.000,00 zł netto (+VAT).

Konkurs trwa do 12.11.2025 r.

Wszelkie informacje na stronie www.wodo.pl/przetargi

Czynności wykonuje syndyk Bartosz Zacharek, tel. 42 684 28 47

REKLAMA0011420715

OBWIESZCZENIE STAROSTY SIERADZKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek Zarządu Powiatu Sieradzkiego zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1708E Wiechutki-Chojne”

Zakresem inwestycji objęte są następujące działki lub ich części położone w województwie łódzkim, w powiecie sieradzkim, w miejscowościach: Wiechutki, Wiechucice, Chojne:

1. Wykaz wszystkich działek objętych inwestycją:

a) w stałych liniach rozgraniczających

- obręb Kolonia Wiechutki: 147,
- obręb Wiechucice: 268, 568/1, 568/2,
- obręb Chojne: 311, 129, 1217, 1219,

- w tym:

działki będące własnością Powiatu Sieradzkiego:

- obręb Kolonia Wiechutki: 147,
- obręb Wiechucice: 268,
- obręb Chojne: 311, 129,
- **działki planowane do podziału geodezyjnego i przejęcia na rzecz Powiatu Sieradzkiego:**
- obręb Wiechucice: 568/1, 568/2,
- obręb Chojne: 1217, 1219,

w tym:

- działki po podziale geodezyjnym przeznaczone pod realizację inwestycji drogowej, planowane do przejęcia na rzecz Powiatu Sieradzkiego:

- obręb Wiechucice: 568/3, 568/5,
- obręb Chojne: 1217/1, 1219/1,

- działki po podziale geodezyjnym pozostające w posiadaniu dotychczasowych właścicieli:

- obręb Wiechucice: 568/4, 568/6,
- obręb Chojne: 1217/2, 1219/2,

b) poza stałymi liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

- obręb Kolonia Wiechutki: 150/2, 114/3, 114/5, 154, 120, 121, 184, 122, 125, 130, 208, 134, 173, 136/1, 136/3, 137, 143,
- obręb Wiechucice: 267/1, 269/8, 254, 296, 567, 380, 568/2, 217, 311, 195, 312, 319/1, 328/8, 328/9, 297, 211, 209,
- obręb Chojne: 1037, 1839, 1038/2, 1053/11, 1054/10, 1055/10, 1113, 1843, 1048/43, 1048/36, 1053/10, 455/5, 454, 456, 457, 1129/7, 473, 474, 1148, 1216, 1217, 432, 1275, 1223/1, 1276/2, 527, 282, 1042/1, 1042/2.

Przedmiotowy wniosek znajduje się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Sieradzu, 98-200 Sieradz, Plac Wojewódzki 3.

Osoby zainteresowane przedmiotową inwestycją mogą zapoznać się z dokumentacją budowlaną oraz aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Sieradzu przy Placu Wojewódzkim nr 3 w Sieradzu, IV piętro, pokój 413, w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 13⁰⁰.

Zawiadomienie uważam za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA0011421577

BURMISTRZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

zamieszcza wyciąg z ogłoszenia na przetarg ustny nieograniczony

Położenie nieruchomości	KW	Nr działki	Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Cena brutto	WADIUM: 1) do kiedy wpłacić 2) wysokość	Data i godzina przetargu
Stare Krasnodęby, gm. Aleksandrów Łódzki	LD1G /00108770/3 LD1G /00118466/2	19/9 19/6 (droga)	0,1486 ha + udział 1/6 cz. w drodze o pow. 0,0585 ha	B5MN/MR	112.900,00 zł	1) 25.11.2025 r. 2) 22.500,00 zł	2 grudnia 2025 r. godz. 10.00

Przetargi odbędą się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim Plac Kościuszki 2 (budynek B - I piętro, sala ślubów).

Wadium należy wpłacić przelewem na konto Urzędu nr 37878000070000023110000009, winno wpłynąć na konto tut. Urzędu najpóźniej do dnia 25.11.2025 r.

Ogłoszenie o przetargu publikowane jest na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, stronie internetowej www.aleksandrow-lodzki.pl, na BIP-ie tut. Urzędu, w prasie lokalnej i biuletynie informacyjnym 40 i cztery.

Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej, pok. 112, tel. 42 270 03 54 i 42 270 03 53.

Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów oraz odstąpienie od zawarcia umowy w razie stwierdzenia, że przetarg został przeprowadzony z naruszeniem prawa.

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA0011421420

WÓJT GMINY NOWOSOLNA

informuje, iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145, ze zm.) w dniach od 28 października 2025 r. do 18 listopada 2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowosolna, Rynek Nowosolna 1, 92-703 Łódź, wywieszony jest **wykaz nieruchomości gminnej przeznaczonej do oddania w użyczenie**.

Wykaz ten znajduje się także na stronach internetowych: <http://gminanowosolna.pl> oraz <https://bip.gminanowosolna.pl>.

REKLAMA0011420617

Wójt Gminy Brójce

informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Brójce wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 22 października do dnia 12 listopada 2025 r., wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Brójce, przeznaczonych do dzierżawy – zgodnie z Zarządzeniem nr 83/2025 i 84/2025 Wójta Gminy Brójce z dnia 22 października 2025 r.

Wykaz nieruchomości zamieszczony został na stronie internetowej: www.bip.brojce.pl oraz www.brojce.pl – w zakładce *nieruchomości/ przetargi na dzierżawę i najem nieruchomości*.

Informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Brójce – pok. nr 17 lub tel. 42/2950130

REKLAMA0011420459

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów” w Łodzi ul. Wici 1

**ogłasza ustny przetarg nieograniczony
na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych:**

1. nr 120 w bloku nr 338 przy ul. Lnianej 20 o powierzchni użytkowej 26,93 m², 1 pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z ubikacją, zlokalizowany na IV piętrze, udział w nieruchomości wspólnej 2693/4387110. Kwota wywoławcza wynosi 175 000 zł (słownie: sto siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych), wadium – 17 500 zł (słownie: siedemnaście tysięcy pięćset złotych).

2. nr 27 w bloku nr 351 przy ul. Rydzowej 9 o powierzchni użytkowej 57,00 m², 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z ubikacją, zlokalizowany na VIII piętrze, udział w nieruchomości wspólnej 5700/2901513. Kwota wywoławcza wynosi 350 000 zł (słownie: trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych), wadium – 35 000 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy złotych).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne.

Osoby przystępujące do przetargu wpłacają wadium na określone mieszkanie na konto Spółdzielni o numerze: 93 1020 3408 0000 4702 0015 8899 w VI Oddziale PKO BP w Łodzi do dnia 12.11.2025 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łodzi przy ul. Wici 1 w dniu 13.11.2025 r.

1. na lokal nr 120 przy ul. Lnianej 20 o godz. 12.15,

2. na lokal nr 27 przy ul. Rydzowej 9 o godz. 12.30.

Osoba przystępująca do przetargu winna przed przetargiem okazać dowód osobisty włącznie z dowodem wpłaty wadium w kasie Spółdzielni w dniu przetargu w godzinach 11.45-12.00.

Wadium wpłacone przez oferenta wygrywającego przetarg będzie zarachowane w wysokości nominalnej na poczet wylicytowanej kwoty.

W przypadku niewpłacenia przez oferenta wylicytowanej kwoty w terminie 30 dni od daty przetargu, wadium ulega przepadkowi. Przyjmuje się, że oferent tym samym odstąpił od zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Lokale można oglądać w dniu 6.11.2025 r. w godzinach od 12.00 do 14.00 po wcześniejszym zgłoszeniu pod numerami telefonów: 42 613-08-70, 42 613-08-75 lub 42 613-08-78.

Spółdzielnia zastrzega sobie, że wszelkie nakłady na remont lokalu oraz wymianę urządzeń obciążają wyłącznie wygrywającego przetarg. Skutki niezapoznania się ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępującego do przetargu.

Koszty związane z umową ustanowienia odrębnej własności lokalu (m.in. koszty aktu notarialnego, opłaty sądowej, podatków) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad przeprowadzenia przetargu znajdują się w Regulaminie przeprowadzania przetargów na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów” w Łodzi zamieszczonym na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”, jak również można je uzyskać pod numerem telefonu 42 613 08 34.

DROBNE

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
bez wychodzenia z domu:
ibo.polskapress.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP każde - 24h. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

SZWACZKI Rzgów, 605-450-031

TYNKARZY i pracowników budowlanych, 609-733-547

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

MAŁOWANIE DACHÓW!

malowanie dachów,725-416-400

0011242694

OGŁOSZENIA DROBNE na TELEFON

**800 472 852
42 647 28 52**

INSTALACYJNE

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

OGRODNICZE

CIECIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

ZABEZPIECZAJĄCE

Auto-zamki, naprawa stacyjek. Immobilisery, Zawiszy 8, 602-724-868

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski dowóz 600500710

REKLAMA0011419134

OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierska” w Łodzi zaprasza podmioty uprawnione do składania ofert na przeprowadzenie badaniasprowadzania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierska” za okres1.01.2025 do 31.12.2025 r. oraz za okres 1.01.2026 do 31.12.2026 r.

Podmiotem oferty jest przeprowadzenie badania sprawozdania finansowegoSpółdzielni za rok 2025 i za rok 2026, wydanie opinii biegłego rewidenta wraz zraportem. Oferty należy składać lub przesłać do siedziby Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierska” 91-324 Łódź ul. Sierakowskiego 65a do dnia 19 listopada 2025 r.

Oferta powinna zawierać:

- informację o podmiocie składającym ofertę, oświadczenie o spełnieniu przez biegłego rewidenta ustawowo określonych warunków do wyrażenia bezstronnej i niezależnej opinii o badanym sprawozdaniu finansowym,
- łączne wynagrodzenie brutto za badanie sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2025 i 2026,
- wskazanie metod i terminów badania sprawozdań finansowych za rok obrotowy 2025 i 2026 wraz ze wstępnym harmonogramem prac związanych z badaniem wstępnymi ostatecznym z uwzględnieniem ilości dni pracy w siedzibie Spółdzielni.

Oczekiwany termin złożenia Opinii i Raportu z badania za rok obrotowy 2025 do dnia 31 kwietnia 2026 r.

Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, bez konieczności informowania pozostałych oferentów o dokonanym wyborze. Wybór podmiotu do badania sprawozdania finansowego nastąpi do dnia 28 listopada 2025 r.

Nienarwidzę chodzić po sklepach, bo wtedy wydaje najwięcej pieniędzy

Maja Hyży w Pudelku Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 166

Izabela Krzan
ma przystojnego chłopaka
Lubiana prezenterka stara się chronić prywatność partnera i rzadko pokazuje go w mediach. Ostatnio jednak zaprezentowała swego ukochanego w Instagramie w pełnej krasie. Na zdjęciu jest długowłosy przystojniak z zamkniętymi oczami. To Dominik Kowalski, który zajmuje się projektowaniem mebli. Para rzadko pokazuje się razem.



Dorwać byłą
Polsat Film, 18:45
Były policjant, obecnie łowca nagród (Richard Butler), dostaje zlecenie na byłą żonę (Jennifer Aniston), znaną dziennikarkę. Problem w tym, że wykryła ona korupcję w policji i obojgu grozi niebezpieczeństwo...

Sekretne życie drzew
BBC Earth, 19:45
Trzy biliony drzew pokrywają jedną trzecią powierzchni naszej planety, 70 tys. gatunków. Niektóre potrafią się przemieszczać, przetrwać w wyjątkowo surowych warunkach, a inne pamiętają czasy piramid. Twórcy opisują cykl życia tych roślin – od nasionka po dojrzwały okaz – i przedstawiają ich niezwykle metamorfozy.

Hotel Paradise
TVN 7, 20:00
W raj u pełnym pokus i niespodziewanych zwrotów akcji przetrwali tylko ci, którzy odważyli się budować prawdziwe relacje. Przed nami ostatni dzień w willi, miłość, lojalność i pokusa wielkiej wygranej, czyli finałowy odcinek programu.

Teatr TV: Zabawy w dom
TVP Kultura, 21:30
Bohaterami sztuki są młodzi, dwudziestokilkuletni ludzie, którym przyjdzie niebawem przyjąć nowe, nieznane im dotąd role: żony, męża, ojca czy matki. Są na to zupełnie nieprzygotowani... W obsadzie m.in.: wyk. Sandra Drzymalska, Paweł Tomaszewski, Aleksandra Pisula i Filip Milczarski.

Blanka Lipińska
zmasakrowała sobie twarz
Kontrowersyjna pisarka przeszła zabieg upiększający. W relacjach można było wypatrzyć laser. Po zbiegu jej skóra była zaczerwieniona. Oczywiście kolejnego dnia Lipińska zaprezentowała fanom twarz. Wciąż widoczne były na niej czerwone ślady, wyznała jednak, że nic jej już nie boli. W kolejnej relacji Lipińska zaprezentowała swój „look” na wyjście, którym starała się zamaskować zmasakrowaną laserem twarz. Postawiła na spore okulary oraz bluzę z kapturem i czapkę z daszkiem.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Poziomo:
3) druga wyspa świata pod względem wielkości,
10) przedza jedwabnicza,
11) miasto w województwie mazowieckim,
12) państwo w Ameryce Północnej,
14) obraz na ekranie telewizora,
15) niedźwiedź żyjący w Indiach,
16) utwór spod pióra grafomana,
19) północne odgałęzienie Morza Śródziemnego,
23) śródziemnomorska roślina ozdobna,
27) dzieło ludzkich rąk,
28) jesienna odmiana gruszy,
29) groźny krewniak osy,
30) wzorzysta, wielobarwna tkanina,
33) rosyjski taniec ludowy,
37) pasą się na górskiej hali,
38) święty kościoła katolickiego,
39) pocztowe zawiadomienie o przesyłce,
40) wszystkie na wagę złota,
41) „Dennis ...”, komedia familijna.

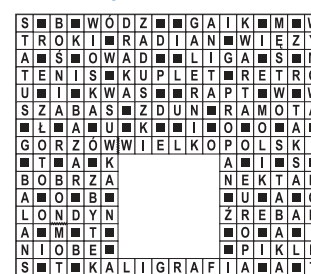
Pionowo:
1) „... większa niż życie”,
2) stała kontrola, piecza,
3) uchwyt narzędzia, rękojeść,
4) papiery wartościowe notowane na giełdzie,
5) czasem niewarta świeczki,
6) ... jednozębny, ssak morski,
7) chordefon smyczkowy, altówka miłosna,
8) hotel przy autostradzie,
9) Donald z kreskówki Disneya,
13) spód szklanego naczynia,



17) tajne dokumenty w archiwum,
18) górna część tułowia,
20) prosta najlepsza (w przysłowiu),
21) małe zarzewie pożaru,
22) kierunek zmian w przebiegu zjawiska,
24) prezydent przed zaprzysiężeniem,
25) sprzęt do transportu rannych,

26) greckie miasto w centralnej Macedonii,
30) „Książę i ...”, powieść Marka Twaina,
31) ... drukarz, leśny szkodnik,
32) sarmacki gniew, pasja,
34) jędrna i krzepka w wierszu Tuwima,
35) dawny podoficer pilnujący aresztantów,
36) regres ekonomiczny kraju.

ROZWIĄZANIE NR 165



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Twoja energia będzie sprzyjać działaniu. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji, ale unikać również pośpiechu.
Ryby (19.02 - 20.03)
Ktoś może Cię zaskoczyć propozycją. Nie bój się zmian. Horoskop na dziś zapowiada, że przyniosą one stabilność i satysfakcję.
Baran (21.03 - 19.04)
Dzień pełen rozmów i inspiracji. Zadbaj o słowa. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mogą one otworzyć nowe drzwi lub je zamknąć.

Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na emocjach i relacjach z innymi osobami. Horoskop dzienny wróży, że ktoś bliski będzie potrzebował Twojej uwagi. Okaż serce.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Czas na błąd! Horoskop na dziś mówi, że Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Wspólne przedsięwzięcia przyniosą dobre efekty.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek w głowie i plan w rękę. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dzięki temu zrealizujesz więcej, niż myślisz. Uważaj na drobniaki.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia to Twój cel. Unikaj konfliktów, znajdź kompromis. Horoskop dzienny zapowiada, że dzięki temu zyskasz spokój ducha.
Panna (23.08 - 22.09)
Na światło dzienne wyjdą informacje, które ktoś skrupulatnie chciał ukryć przed Tobą. Horoskop na dziś w widzi w tym zarzewie awantury...
Waga (23.09 - 22.10)
Przygoda wzywa! Nie miej obaw przed zrobieniem kroku w nieznaną. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że los sprzyja odważnym sercom.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Skup się na priorytetach. Horoskop dzienny zapowiada, że drobne sukcesy dziś zbudują solidny grunt pod coś większego.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Pomysł w Twojej głowie może zmienić bieg dnia. Dziel się nim. Horoskop na dziś wróży, że zainspirujesz innych ludzi do działania.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Marzenia będą blisko rzeczywistości. Zrób pierwszy krok. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wszechświat może Ci zrealizować plany.

Unia Skierniewice liderem II ligi. Pucharowy wtorek drużyny ŁKS

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Trwa złota jesień Unii Skierniewice. Beniaminek II ligi, po wyjazdowej wygranej z Resovią, został liderem tabeli.

Skierniewiczanie wygrali mecz 2:1 (1:0). Dla rewelacyjnego beniaminka II ligi było to dziewiąte w tym sezonie zwycięstwo w meczu o punkty, ale też piąte z rzędu. Unia ma na koncie 28 punktów, tyle samo co zajmująca drugie miejsce Olimpia Grudziądz. Pierwsze miejsce zajmuje dzięki lepszej różnicy bramek. Na miejscu trzecim spadkowicz z I ligi Warta Poznań - 26, natomiast na czwartym Podhale Nowy Targ - 23. ŁKS II Łódź plasuje się na odległym 17 miejscu (przedostatnie). Ma zaledwie osiem punktów. W najbliższy piątek (31 października) lider tabeli podejmie na swoim stadionie przy ul. Pomologicznej zespół rezerw ŁKS Łódź. Początek meczu o godzinie 19.45. ©



Skierniewiczanie z Unii (żółto-niebieskie stroje) wygrali na wyjeździe z Resovią (biało-czerwone)

II LIGA

Resovia-Unia Skierniewice 12(0:1). 0:1 - Mateusz Szmyd (43), 0:2 - Mateusz Stepien (61), 1:2 - Gracjan Jaroch (69)
Unia: Rafał Grocholski - Jakub Jendryka, Eryk Wolirski (65, Julian Kamiński), Mateusz Stepien, Jonatan Straus, Mateusz Szmyd (46, Karol Turek) - Oskar Melich (79, Maksymilian Kosior), Damian Makuch, Igor Ławrynowicz (79, Szymon Sołtyński), Krzysztof Toporkiewicz (57, Damian Gąska) - Kamil Sabitlo. Trener: Kamil Socha.

PUCHAR POLSKI

To będzie pucharowy wtorek na alei Unii 2. Pierwszoligowcy z ŁKS zmierzą się z występującym w ekstraklasie GKS Katowice. Początek spotkania o godzinie 17.30. Naszym zdaniem rywal jest spokojnie w zasięgu zespołu trenera Szymona Grabowskiego. Katowiczanie prowadzeni przez trenera Rafała

Góraka zdobyli dotychczas zaledwie 14 punktów i plasują się w tabeli na miejscu 13, czyli pierwszym bezpiecznym. Na wyjazdach wygrali tylko raz, raz zremisowali i aż cztery razy przegrali. W kadrze ekipy gości jest Mateusz Kowalczyk, były zawodnik klubu z alei Unii. W tym sezonie wystąpił w 13 meczach elity.

Zwycięstwa ŁKS i Widzewa w Centralnej Lidze Juniorów

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Mamy za sobą 12. kolejkę grupy wschodniej Centralnej Ligi Juniorów. Swoje mecze wygrały zespoły ŁKS i Widzewa. AKS SMS zremisował swoje spotkanie.

Widzew pokonał Koronę Kielce 3:1. Gole dla łodzian: Adam Waliszek, Michał Olechnowicz, Mateusz Morkis. ŁKS wygrał z Resovią 2:1. AKS SMS zremisował w Rzeszowie ze Stalą 1:1. ©

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

Wyniki pozostałych meczów 12. kolejki:
Wisła Płock - Legia Warszawa 3:0, Jagiellonia

Białystok - Hutnik Kraków 5:2, Podlasie Biała Podlaska - Wisła Kraków 1:3, Polonia Warszawa - Escola Varsovia 2:0, Talent Warszawa - Stomil Olsztyn 4:1.

1. Legia Warszawa	12	28	42-15
2. Widzew Łódź	12	27	36-17
3. AKS SMS Łódź	12	22	19-12
4. Jagiellonia Białystok	12	21	33-25
5. Stal Rzeszów	12	21	28-21
6. Wisła Kraków	12	21	21-13
7. Polonia Warszawa	12	21	27-18
8. Escola Varsovia	12	19	20-23
9. ŁKS Łódź	12	17	26-28
10. Korona Kielce	12	16	26-23
11. Talent Warszawa	12	14	20-22
12. Hutnik Kraków	12	11	16-30
13. Stomil Olsztyn	12	10	16-25
14. Wisła Płock	12	8	12-26
15. Resovia Rzeszów	12	6	9-24
16. Podlasie Biała Podl.	12	1	13-48



Radość piłkarzy ŁKS Łódź po zwycięskim meczu z Resovią 2:1, po golach Adama Waliszka i Michała Olechnowicza

Decathlon Klasa Okręgowa. Włókniarz Pabianice wygrał 16:0! LZS Justynów mistrzem jesieni

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Drużyny rywalizujące w czterech grupach Decathlonu Klasy Okręgowej rozegrały 13. kolejkę. Tym razem rekord bramkowy w Pabianicach, gdzie Włókniarz rozbił beniaminka Bzurę Ozorków aż 16:0 (7:0)!

Gole dla zespołu prowadzonego przez trenera Przemysława Nowaka strzelali: Szymon Przyk 4, Przemysław Kita 3, Bartosz Bujalski 2, Jan Peda 2, Aleksander Malinowski 2, Bartosz Jarych, Miłosz Gajda, Jan Krysiak. LZS Justynów po raz pierwszy w tym sezonie nie wygrał meczu. Drużyna trenerów Damiana Lewosińskiego oraz Kamila Milczarka zremisowała na wyjeździe z Olimpią Chaśno (trener Jacek Walczak), ale została mistrzem rundy jesiennej. Gole: Kacper Lendzion - Przemysław Wilk. W grupie trzeciej rozegrano mecz niepokonanych drużyn, w którym Ekolog Wojsławice zremisował z Wartą II Sieradz 3:3 (2:1). Gole: Kawił Kępiak 2, Filip Zawiasa - Wiktor Płaneta 2, Jakub Janiszewski. Niespo-



LZS Justynów prowadzony przez trenerów Damiana Lewosińskiego oraz Kamila Milczarka zapewnił sobie, na dwie kolejki przed końcem rundy, mistrzostwo jesieni

dzianka w Galewiczach, gdzie UKS wygrał ze Spakowiczem z IV ligi WKS 1957 Wieluń 3:0 (1:0). Gole: Mateusz Grzesiuk 2, Sebastian Smolis ©

DECATHLON KLASA OKRĘGOWA

Grupa I. Wyniki 13. kolejki: AMII Łódź-Nowosolna - AKS SMS II Łódź 5:0, PSV Łódź - SL Salos Róża Kutno 3:0, Włókniarz Moszczenica - Jutrzenka Bychlew 1:0, Andrespolia Wiśniowa

Góra - Łódzka Akademia Futbolu 3:0, Włókniarz Pabianice - Bzura Ozorków 16:0, Różyczka - Włókniarz Zgierz 4:1, Orzeł Parzęczew - Iskra Dobroń 0:0. Orzeł jest jedynym niepokonanym zespołem w tej grupie. GKS Ksawerów - KAS Konstantynów 2:1.			
1. Włókniarz Pabianice	13	31	81-12
2. Orzeł Parzęczew	13	31	44-10
3. KAS Konstantynów	13	28	34-13
4. GKS Ksawerów	12	26	40-24
5. Iskra Dobroń	11	25	41-17

6. AKS SMS II Łódź	12	24	32-28
7. Włókniarz Zgierz	13	23	35-27
8. LKS Różyczka	12	22	47-31
9. PSV Łódź	12	14	25-34
10. Jutrzenka Bychlew	12	13	23-20
11. Włókniarz Moszczenica	13	12	19-40
12. Bzura Ozorków	12	11	21-43
13. AMII Łódź-Nowosolna	13	8	19-70
14. Andrespolia W.G.	12	7	15-44
15. SL Salos Róża Kutno	13	6	10-47
16. Łódzka Akademia Futb.	13	5	18-44

Grupa II. Wyniki 13. kolejki: Włókniarz Żelów - Lechia II Tomaszów 1:2, Victoria Żytno - Polonia Gorzódów 1:1, ESPN Belchatów - GKS II Belchatów 3:1, Zawisza Rzgów - Astoria Szczerców 6:1, Ceramika II Opoczno - Wola Krzysztoporska 2:0, Drzewica - Concordia Piotrków Trybunalski 0:2, Skalniki Sulejów - Kasztelan Żarnów 3:1, Omega II Kleszczów - Gorzkowice 7:2.

1. Concordia Piotrków Tryb.	13	29	47-15
2. Lechia Tomaszów Maz.	13	29	44-14
3. PGE GKS II Belchatów	13	28	42-16
4. Zawisza Rzgów	13	28	32-11
5. Polonia Gorzódów	13	22	32-22
6. Astoria Szczerców	13	22	39-41
7. Skalniki Sulejów	13	21	21-13
8. Włókniarz Żelów	13	17	27-32
9. Wolanka Wola Krzysztop.	13	17	28-35
10. Ceramika II Opoczno	13	16	20-31
11. ESPN Belchatów	13	14	22-25
12. Omega II Kleszczów	13	14	27-47
13. Kasztelan Żarnów	13	13	23-32
14. MGKS Drzewica	13	13	20-30
15. GUKS Gorzkowice	13	8	23-46
16. Victoria Żytno	13	4	18-55

Grupa III. Wyniki 13. kolejki: Olimpia Zduńska Wola - Zawisza Pajęczno 2:0, Galewice - WKS Wieluń 3:0, Jutrzenka Warta - Hetman Rusiec 3:2, Złoczewia - Płomień Makowska 2:2, Janiszewice - Bałucz 1:2, Pogoni Zduńska Wola - Konopnica 1:2, Wojsławice - Warta II Sieradz 3:3, Warta Działoszyn - Proсна Wieruszów 6:1.

1. Ekolog Wojsławice	13	35	55-16
2. Warta II Sieradz	13	33	42-11
3. WKS 1957 Wieluń	13	28	39-20
4. Pogoni Zduńska Wola	13	27	43-28

5. ŁUKS Bałucz	13	23	46-23
6. Złoczewia Złoczew	13	23	28-19
7. UKS Galewice	13	19	38-26
8. Proсна Wieruszów	13	19	24-31
9. Jutrzenka Warta	12	18	21-20
10. Warta Działoszyn	12	17	28-36
11. Hetman Rusiec	13	16	29-38
12. Olimpia Zduniska Wola	13	12	23-47
13. MLKS Konopnica	13	9	20-39
14. TS Janiszewice	13	7	22-49
15. Płomień Makowska	12	7	16-51
16. Zawisza Pajęczno	12	4	22-42
Grupa IV. Wyniki 13. kolejki: Juwenia Wysockienice - Jutrzenka Drzewce 3:2, UKS SMS Łódź - KKS Koluszki 2:0, Woluczka - Unia II Skierniewice 0:10, Start Brzeziny - Galkówek 1:1, Olimpia Chaśno - Justynów 1:1, Witonianka Witon - Orleń Cielądz 3:0, Widok Skierniewice - Victoria Bielawy 2:8, Laktoza Łyszkowice - Bedlno 0:2.			
1. LZS Justynów	13	37	52-11
2. UKS SMS Łódź	13	27	50-18
3. Jutrzenka Drzewce	12	26	31-18
4. Start Brzeziny	12	24	31-14
5. Unia II Skierniewice	13	23	57-24
6. LKS Galkówek	13	21	31-27
7. Olimpia Chaśno	13	20	23-22
8. Witonianka Witon	13	18	27-27
9. Widok Skierniewice	13	17	29-25
10. Juwenia Wysockienice	13	16	35-43
11. Laktoza Łyszkowice	13	16	23-39
12. KKS Koluszki	13	14	25-31
13. Orleń Cielądz	13	11	22-43
14. GKS Bedlno	13	7	15-45
15. Victoria Bielawy	13	7	36-68
16. GLKS Woluczka	13	7	15-47

Widzewiacy weźcie przykład ze zdobywców Pucharu Polski

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W środę 29 października o 17.30 piłkarze Widzewa zagrają o awans do 1/8 finału Pucharu Polski.

Rywalem łodzian będzie Zagłębie Lubin, a mecz rozegrany zostanie na stadionie przy al. Piłsudskiego. Miejmy nadzieję, że dzisiejsza drużyna trenera Igora Jovicevicia weźmie przykład ze strasznych kolegów, którzy w 1985 roku wywalczyli - jeden jedyny raz w historii - główne trofeum.

Przed widzowiakami pracy tydzień, w trakcie którego zmierzają się z rywalami w rozgrywkach pucharowych i ligowych.

Pierwszy trening odbył się już w niedzielę w ośrodku przy ul. Małachowskiego 5/7. Tradycyjnie zajęcia mogły obserwować kibice. Kolejne zajęcia zaplanowane zostały na poniedziałek i wtorek.

W środę o godz. 17:30 Widzew Łódź podejmie Zagłębie Lubin w ramach 1/16 finału STS Pucharu Polski.

Od czwartku do soboty zespół ma w planach po jednej jednostce treningowej każdego dnia.

W niedzielę w Łodzi drużyna rozegra mecz 14. kolejki PKO BP Ekstraklasy, w którym jej przeciwnikiem będzie Legia Warszawa. Początek spotkania o godz. 20:15.



Krzysztof Kamiński z Pucharem Polski, nagrodą którą otrzymał od Widzewa w 40. rocznicę wielkiego sukcesu

Widzew musi się zrehabilitować za przykrą wpadkę w Lublinie z Motorem (0:3). Internauci drwią z łodzian. „Pędzimy po zwycięstwo” - napisano w mediach społecznościowych Widzewa przed meczem.

Po spotkaniu ukazała się odpowiedź Motoru: „Po lubelskich ulicach trzeba umieć jeździć” - wpis o takiej treści pojawił się na profilu klubu w serwisie X.

Słowa o meczu nie napisał natomiast Zbigniew Boniek.

Na instagramie umieścił płaczące emotikony.

Kibice ostro komentowali mecz z Motorem:

Tomasz Ostrycharczyk: Przecież to jest komedia... Siedzi Andreu, gra Żyro. Ale weź tu ustal skład... Therkildsen dwa dobre mecze, a dziś tragedia. Bergier ostatnio nieźle dziś jakby go nie było. Skrzydła... Jak nie było tak nie ma. Brakło Shehu to i Alvarez nie gra. Tam musi być dobry trener, nie na chwilę, niech poświęci resztę sezonu ale w tym wypadku niech już buduje na następny. A nie co chwilę nowa filozofia za którą piłkarze jak widzą nie nadarżają. Szkoda gadać...

Michał Derus: Obawiam się, że tą rundę trzeba będzie spisać już na straty. Pozostaje liczyć na to, że Jovicevic okaże się kozakiem i na wiosnę przygotuje po swojemu nowy Widzew, który będzie grał na poziomie jakiego oczekujemy.

Marek Skłodowski: Zbierania ludzi, którzy nie są zespołem. Zmarnowane pół roku. Wyrazy współczucia dla trenera. Działania Zarządu to porażka.

Adrian Śmieszek: Dziękujemy za obrzucenie 7 tygodni w tym sezonie. Jak na 13 kolejek myślę, że to jest bardzo dużo. Gdyby nie słabość paru drużyn, które przyjechały do nas, to byśmy byli w strefie spadkowej.

©P

Górnik Zabrze po błędzie sędziów nowym liderem. Widzew w dolnej połówce

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Arcyciekawe były ostatnie niedzielne mecze w PKO Ekstraklasie.

W Zabrzu Górnik pokonał Jagiellonię 2:1 i został nowym liderem tabeli PKO Ekstraklasy. Arbitrzy prowadzący ten mecz na czele z Bartoszem Frankowskim, zostali zawieszni. Przy stanie 1:1 - jedną z kontrowersyjnych decyzji na greckim napastniku Dimitrisie Rallisie obrońca gospodarzy Josema. Białostoczanie domagali się czerwonej kartki dla Hiszpana. Zdaniem władz Kolegium Sędziów PZPN sędzia powinien odgwizdać faul w tej akcji i ukarać czerwona kartką zawodnika Górnika Zabrze.

Bartosz Frankowski: - Nie wiem, czemu kartki nie było, czemu nie zareagował VAR. ©P

PKO EKSTRAKLASA

Górnik Zabrze - Jagiellonia Białystok 2:1 (1:1). 0:1 Jesús Imaz (10), 1:1 Patrik Hellebrand (15), 2:1 Alejandro Pozo (87-samob.).
Legia Warszawa - Lech Poznań 0:0
Raków Częstochowa - Lechia Gdańsk 2:1 (1:1). 1:0 Lamine Diaby-Fadiga (30), 1:1 Tomasz Bobek (33), 2:1 Tomasz Pierko (78).

Radomiak - Wisła (wynik podamy jutro)

1. Górnik Zabrze	13	26	21-101
2. Jagiellonia Białystok	12	24	24-15
3. Cracovia	12	21	21-14
4. Wisła Płock	11	21	15-8
5. Lech Poznań	12	20	20-18
6. Korona Kielce	13	19	16-12
7. Zagłębie Lubin	12	17	25-18
8. Raków Częstochowa	12	17	14-16
9. Pogoń Szczecin	13	17	20-23
10. Legia Warszawa	12	16	14-12
11. Widzew Łódź	13	16	20-20
12. Radomiak Radom	12	15	22-22
13. Arka Gdynia	13	15	9-20
14. Motor Lublin	12	14	16-21
15. GKS Katowice	13	14	17-24
16. Lechia Gdańsk	13	10	22-29
17. Termalica Nieciecza	13	10	17-25
18. Piast Gliwice	11	7	10-15



Sebastian Bergier strzelił dla Widzewa pięć bramek w tym sezonie ekstraklasy

Medale dla KS Freedom of Movement

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W Zielonej Górze odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w skokach na trampolinie, podwójnej mini trampolinie oraz skokach na ścieżce. - informuje Borys Birkowski.

Znakomicie zaprezentowali się zawodnicy Klubu Sportowego Freedom of Movement z Łodzi.

Indywidualne sukcesy:

Natan Birkowski zdobył tytuł Mistrza Polski w skokach na podwójnej mini trampolinie.

Olaf Wilkowiecki wywalczył brązowy medal w skokach na ścieżce.

Tomasz Lach uplasował się na VI miejscu w tej samej konkurencji.

Zawody drużynowe:

W rywalizacji drużynowej męzczyzn w skokach na podwójnej mini trampolinie, dru-



Zadoleni zawodnicy i ich opiekunowie...

żyna KS Freedom of Movement zdobyła tytuł Mistrzów Polski w składzie: Natan Birkowski, Olaf Wilkowiecki, Filip Krupiński, Szymon Gamiński

W kategorii kobiet, w skokach na podwójnej mini trampolinie oraz skokach na ścieżce, zawodniczki KS Freedom of Movement zdobyły dwa srebrne medale i tytuł po-

dwójnych Wicemistrzyń Polski. Reprezentowały klub: Nina Michałek, Lila Walczak, Julia Zielińska

Klub Freedom of Movement zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia w Łodzi przy ul. Krzemienieckiej 2. Więcej informacji na stronie internetowej: <http://www.fompoland.pl> ©P

„Gramy dla jednego miasta” Dariusz Kuczmera

TRENER LEGII ZA WIDZEWEM

Jaka jest rola trenera w piłkarskim klubie? Ogromna w dniu podpisywania kontraktu, taka sama tuż przed debiutem, ale później droga szkoleniowca przypomina ruch po równi pochyłej. A co jest na końcu tej drogi?

Nasz były redakcyjny kolega Marek Kondraciuk opowiadał, jak przed wielu laty trener Stanisław Baran pracujący we Włókniarzu Łódź wyznaczał zawodników do wyjazdu na obóz. Gdy wskazał palcem na Janka rzekł: „Ty, Janek, nie jedziesz”. Janek nie tracił rezonu i odbił piłeczkę: „To, że ja nie jadę, to ch... Ale pan nie jedzie!”. Janek wiedział, co mówi, bo usłyszał wcześniej, że prezes chce zwolnić trenera jeszcze przed wyjazdem i tę wiedzę wykorzystał.

Wspólnym mianownikiem wszystkich trenerów w dużych klubach jest zwolnienie z pracy. Walizka jest nieodłącznym atrybutem w tym zawodzie. Wyjątki Guya Roux z długim stażem w Auxerre czy Aleksa Fergusona w United tylko potwierdzają regułę.

Dochodzi niekiedy do przedziwnych sytuacji z trenerami w roli głównej. To co się dzieje w Legii przechodzi wszelkie wyobrażenia. Trener Iordanescu chce odejść, bo ma lepszą ofertę. Ma też na swoje nie-szczęście kontrakt z Legią. Stołeczny zespół gra słabo, ale Rumuna zwolnić nie chcą, choć on sam o tym marzy. Doszło do tego, że podczas meczu z Szachtarem, gdy były widze-wiak Rafał Augustyniak strzelił w ostatniej minucie zwycięskiego gola, wszystkich ogarnęła szalona radość. Wszystkich, tylko nie trenera, który kłął pod nosem. Legia wygrała, znów mnie nie zwolnią.

Miejmy nadzieję, że Iordanescu wyleci z klubu po meczu na Widzewie... Przynajmniej jednego kibica w obozie Legii Widzew ma na pewno.

Ta sytuacja pokazuje, kim tak naprawdę jest pan trener w ligowej drużynie. Jest najemnikiem. Jeśli nie grał wcześniej w tym zespole, nie mieszka w tym mieście, to nic go nie łączy z klubem.

Tomasz Łapiński opowiadał, że przed laty do Widzewa przyszedł trener z... Legii. Pracował też w reprezentacji, więc gość miał wiedzę, ale nie miał więzi. Przed pierwszym treningiem wszyscy złączyli swoje wyciągnięte pięści i krzyknęli równo: „Widzew”. Trener, który w tym momencie się zamyslił i zbyt szybko nie wiedział, gdzie jest wrzasnął: „Legia”.

Dlatego stawiamy na trenerów, którzy są związani z klubem nie tylko poprzez kontrakt czy kasę zapomogowo-pożyczkową. ©P

SPORT

www.sportowy24.pl

To był kolejny medalowy weekend karateków ŁKKShotokan

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

KARATE. Za nami International Karate Cup Pyrzyce 2025. To był kolejny medalowy weekend karateków ŁKKShotokan.

Zawodnicy ŁKKShotokan pod czujnym okiem trenerki Anity Bugajak wzięli udział w International Karate Cup w Pyrzycach w stawce 199 uczestników. Była to długa i wymagająca podróż, ale jak zawsze - nie zawiedliśmy - mamy 14 medali - pisze do nas Arkadiusz Bugajak, prezes klubu.

Każdy z naszych reprezentantów dał z siebie 100% - zarówno na tatami, jak i poza nim.

Były momenty radości, stresu, wzruszeń i ogromnej dumy. Zawodnicy pokazali, że dzięki determinacji, ciężkiej pracy i wierze we własne możliwości można osiągnąć naprawdę wiele! Zwycięstwa - to efekt miesięcy treningów, potu i zaangażowania, a Porażki - stały się lekcją pokory i motywacją do dalszej pracy.

Dziękujemy serdecznie trener Anicie za wsparcie, przygotowanie i wiarę w naszych zawodników oraz trenerowi Januszowi Świerczowi.

Ogromne podziękowania kierujemy również do rodziców - za obecność, doping i nieustanne wsparcie oraz do za-

ządu ŁKKs za zaufanie, organizację i możliwość rozwoju młodych sportowców.

Jesteśmy dumni z każdego startu i z każdego zawodnika, który reprezentował ŁKKs z pasją i sportowym duchem! - informuje Arkadiusz Bugajak

Oto nasze wyniki. Pierwsze miejsca zajęli: Weronika Brandebura - Kumite Juniorzy indywidualna kobiet/dziewczyn+59 kg, Tymon Dorosiński - Kumite Orlik bez przyznawania punktów (8-9 lat) indywidualna mężczyzn/chłopców, Maksymilian Dorosiński - Kumite Młodzik indywidualna mężczyzn/chłopców+55 kg, Kyrylo Kulynych - Kumite Żacy indywidualna mężczyzn/chłopców+40 kg, Kacper Lubicki - Kumite Młodzik indywidualna mężczyzn/chłopców-45kg, Mateusz Witczak - Kumite Masters OPEN indywidualna mężczyzn/chłopców

Drugie miejsca: Borys Kamiński - Kumite Juniorzy Młodzi indywidualna mężczyzn/chłopców+67 kg, Kacper Lubicki - Kumite Żacy indywidualna mężczyzn/chłopców-40 kg, Julia Skrobisz - Kumite Juniorzy indywidualna kobiet/dziewczyn-59 kg, Paweł Skrobisz - Kata Juniorzy indywidualna mężczyzn/chłopców

Trzecie miejsca: Tymon Dorosiński, Maksymilian Dorosiński, Kacper Lubicki, Hanna Porada.

©©



Utalentowani karatecy Łódzkiego Klubu Karate Shotokan z medalami i nagrodami po dobrych startach

ŁKS COOLPACK I AZS POLITECHNIKA OPOLSKA

W szóstym meczu koszykarze ŁKS wygrali z AZS Politechnika Opolska. Wynik meczu 81:80 (14:22, 27:21, 15:23, 25:14). Punkty dla łódzian: Aleksander Lewandowski 22, Tymon Szymański 15, Norbert Kulon 12, Piotr Keller 9, Nataniel Kolasiński 8, Igor Urban 6, Oleksandr Antypov 5, Marcin Tomaszewski 3, Jakub Motylewski 1, Edward Miller 0, Iwo Maćkowiak 0, Jędrzej Musiał 0. Trener: Robert Skibniewski. **DK**



FOT. KRZYSZTOF SZYMCAK

Z KADRY DO ARISU
Kontrakt do końca sezonu
Selekcjoner reprezentacji Polski koszykarzy Igor Milicic został trenerem występującego w lidze greckiej Arisu Saloniki. Podpisał kontrakt do końca sezonu, z opcją przedłużenia. **DK**

Nasz Sportowiec Roku liczy na start w drugich igrzyskach

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Sześć medali w czterech ostatnich konkurencjach mistrzostw Polski na dystansach zdobyli łyżwiarze szybcy z Tomaszowa.

5000 metrów kobiet: 3. Natalia Jabrzyk (KS Pilica Tomaszów). 10000 metrów mężczyzn: 1. Vladimir Semirunnii (KS Pilica Tomaszów), 2. Szymon Palka (KS Arena Tomaszów). Sprint drużynowy kobiet: 1. KS Pilica Tomaszów (Karolina Bosiek, Zofia Marszałek, Natalia Jabrzyk). Sprint drużynowy mężczyzn: 1. KS Pilica Tomaszów 1 (Antoni Pluta, Damian Żurek, Szymon Wojtakowski), 2. KS Pilica Tomaszów Mazowiecki 2 (Michał Kopacz, Jakub Piotrowski, Mikołaj Bielas). Vladimir Semirunnii pobił rekord Polski.

Tym samym łyżwiarze z Tomaszowa w mistrzostwach Polski w swoim mieście zdobyli łącznie 21 medali.

W bardzo dobrej formie i od zdobycia dwóch tytułów mistrza Polski rozpoczął nowy sezon łyżwiarz szybki Damian Żurek. To laureat plebiscytu Sportowiec Roku 2024 Dziennika Łódzkiego. - Jesteśmy już światową czołówką i to inni muszą gonić nas, a nie my ich - powiedział PAP najlepszy polski sprinter.

Polscy panczeniści rywalizują o medale mistrzostw kraju zainaugurowali oficjalnie



FOT. LUKASZ SZEŁĄG

Medaliści mistrzostw Polski na dystansach: Marek Kania, Damian Żurek, Szymon Wojtakowski.

sezon, którego najważniejszą częścią będą igrzyska olimpijskie w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo.

Na torze w Tomaszowie Mazowieckim rolę lidera polskich sprinterów potwierdził Żurek. 26-letni łyżwiarz miejscowej Piliicy triumfował na obu krótkich dystansach z bardzo dobrymi czasami - 34,51 na 500 m i 1.08,69 na 1000 m.

Jak przyznał, nie spodziewał się tak szybkiego otwarcia sezonu, ponieważ do zawodów w Arenie Lodowej przystąpił bezpośrednio po ostatnich treningach w ramach okresu przygotowawczego.

- Tak naprawdę jesteśmy jeszcze w dość ciężkim tre-

ningu i nie szykowaliśmy się ściśle pod mistrzostwa Polski, więc tym bardziej cieszą uzyskane czasy. Zaczynamy olimpijski sezon, optymalna forma ma przyjść. Ale oczywiście dobrze jest zacząć starty od złota na szyi i oby był to dobry prognostyk przed zbliżającymi się zawodami Pucharu Świata - powiedział nasz panczenista Damian Żurek.

Zapewnił, że trwające od kwietnia przygotowania były bardzo intensywne i przebiegły bez większych urazów oraz zgodnie z planem. łyżwiarze trenowali m.in. na dwóch zgrupowaniach we Włoszech, Giżycku, Tomaszowie Mazowieckim oraz w Inzell, gdzie

wystartowali w zawodach kontrolnych.

- Mimo ważnych celów, jakie są przed nami, przygotowania nie różniły od poprzednich. Trzymaliśmy się planu - dodał.

Łyżwiarze szybcy zmagania w PS rozpoczną w Salt Lake City (14-16 listopada) i tydzień później w Calgary, gdzie w styczniu Żurek czasem 34,07 ustanowił rekord Polski na 500 m.

Dla sprinterów zbliżające się starty w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie będą ważne w kontekście kwalifikacji na igrzyska olimpijskie. W przypadku jej uzyskania dla Żurka będą to drugie igrzyska. W Pekinie zajął 11. miejsce na 500 m i 13. na 1000 m. ©©

Wojciech Szczęsny obronił karnego Realu

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Real Madryt pokonał u siebie Barcelonę 2:1 w meczu 10. kolejki piłkarskiej ekstraklasy Hiszpanii i umocnił się na prowadzeniu w tabeli.

Bramkarz gości Wojciech Szczęsny w drugiej połowie obronił rzut karny wykonywany przez Francuza Kyliana Mbappe. Z powodu kontuzji nie zagrał Robert Lewandowski.

W poprzednim sezonie wszystkie cztery mecze między

odwiecznymi rywalami wygrała Barcelona - dwa ligowe oraz w finałach Pucharu Króla i Superpucharu Hiszpanii. Były to jednocześnie czwarte „Gran Derbi” Szczęsnego, żadnych wcześniej nie przegrał.

„Barca” była osłabiona brakiem bohaterów potyczek z Realem z poprzedniego sezonu - Brazylijczyka Raphinha i Lewandowskiego, który wraca do pełni sił po naderwaniu ścięgna w udzie w meczu reprezentacji Polski z Litwą dwa tygodnie temu. W 22. minucie, zgodnie z porzekadłem, że „do

trzech razy sztuka”, Mbappe - po zagranii Jude’a Bellinghama - wyszedł sam na sam z polskim bramkarzem i nie dał mu szans na skuteczną interwencję.

W 38. minucie zrobiło się 1:1. Piłkę blisko swojej bramki stracił Turek Arda Guler, Anglik Marcus Rashford ładnie wypatrzył nadbiegającego Fermina Lopeza, a ten mocnym uderzeniem pokonał Thibauta Courtois.

„Królewscy” w tym meczu jeszcze przed przerwą odyskali prowadzenie - po akcji

Vinciusa jr lewą stroną boiska jego rodak Eder Militao zgrał piłkę głową do Bellinghama, a Anglik z bliska umieścił piłkę w siatce.

Po przerwie system VAR zadziałał na korzyść gospodarzy. Przy linii końcowej w zwarcu z Bellinghamem piłka odbiła się od ręki Erika Garcii i wyszła za boisko. Sędzia początkowo wskazał na rzut różny, ale po analizie zapisu wideo zarządził rzut karny. Do piłki podszedł Mbappe, ale Szczęsny wyczuł jego intencję i popisał się efektowną obroną. ©©